

**Tomasz Michniewicz  
w Radzynie**

STR. 2, 6



**Skarby w  
kryptach kościoła  
Świętej Trójcy**

STR. 16



**XXXIV Dni Karola  
Lipińskiego**

STR. 18

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

# Radzyń



Nr 15 (44) 16 października 2017 r.

ISSN 2450-1506

## „Czas na miłość” w Oranżerii



### Rynek może stać się wizytówką miasta

W projekcie Rewitalizacji Miasta Radzyń Podlaski Rynek zajmuje szczególne miejsce: ma się stać wizytówką miasta, miejscem pięknym, zharmonizowanym z otoczeniem, które tworzy m.in. zespół pałacowo-parkowy. Ten plac – obecnie zdewastowany – ma zostać w pełni zrewitalizowany. Znajdzie się tam deptak wyłożony płytami grafitowymi, na środku umieszczona zostanie fontanna, pojawią się nowe nasadzenia zieleni: drzew i krzewów.

ciąg dalszy na str. **5**

### Żelazna Brama wróciła na miejsce

Zakończyły się prace konserwatorskie tzw. Żelaznej Bramy – otwierającej dziedziniec pałacu od strony południowej. W zakres prac wchodziła konserwacja kamiennych kompozycji rzeźbiarskich oraz elementów metalowych. Żelazna Brama wróciła na swoje miejsce w ostatnich dniach września. W ten sposób zakończył się trzeci etap i trzeci rok konserwacji unikatowych w skali europejskiej rzeźb zdobiących Pałac Potockich.

ciąg dalszy na str. **11**

### Ile kosztuje wydawanie „Radzyna”? 3 razy mniej niż „Grot”

W związku z powtarzającymi się pytaniami ze strony niektórych radzyńskich mediów o koszty wydawania „Biuletynu Informacyjnego Miasta Radzyń”, informujemy, że po ponad dwóch latach podliczono wydatki, które wyniosły dotąd 77,5 tys. zł – ok. 35,2 tys. zł rocznie – to 3 razy taniej niż kosztował rocznie „Grot”!

czytaj na str. **19**

ciąg dalszy na str. **4**

## XXI Spotkanie z Podróżnikami

# Niedźwiedzia łapa jednym z symboli Radzyna

Kolejna tabliczka na Skwerze Podróżników, barwna opowieść Tomasza Michniewicza, wystawa 20 plansz poświęcona 20 spotkaniom z podróżnikami, jakie odbyły się w Radzynie w ciągu 5 lat i promocja książki zawierającej wywiady Roberta Mazurka z dwudziestoma globtroterami, którzy dotychczas odwiedzili Radzyń – to atrakcje 21. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”.

Wizyta Tomasza Michniewicza, w ramach XXI Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami rozpoczęła się na Skwerze Podróżników od odsłonięcia pamiątkowej tabliczki z nazwiskiem kolejnego globtrotera odwiedzającego Radzyń. - Dziękuję za ten zaszczyt. Będę mógł dopisać do listy swych osiągnięć: „laureat tabliczki swego imienia w Radzynie Podlaskim” – mówił Tomasz Michniewicz. I nie było w tym ironii. - **Nie wiem, czy Państwo wiedzą, ale Radzyń Podlaski jest mocno rozpoznawalny w naszym środowisku jako miasto podróżników. Niedźwiedzia łapa jest waszym symbolem w naszej społeczności. Zaszczycem jest dostać zaproszenie na spotkanie w Radzynie – dodał podróżnik.**

Do jego wypowiedzi nawiązał burmistrz Radzyna **Jerzy Rębek**.



- Podziwiam podróżników, którzy podejmują niebezpieczne wyprawy, by poznawać świat i potem dzielić się z innymi tą wiedzą. Ale też jesteśmy wdzięczni im za to, że **promują nasze miasto w swoich środowiskach.** Wielu mieszkańców jest usatysfakcjonowanych faktem, że miejsce, w którym żyją

na co dzień, jest doceniane. Podziękował też **Robertowi Mazurkowi** za inicjatywę i organizację Spotkań. Dalsza część wydarzenia odbyła się na sali gimnastycznej I LO – relacja na str. 6.

Anna Wasak

## Senioralny Zespół Doradczo - Inicjatywny

Ukonstytuował się Senioralny Zespół Doradczo-Inicjatywny Miasta Radzyń. Na spotkaniu, które odbyło się 22 września, omówiono Statut i wybrano władze Zespołu.

Na zaproszenie Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski **Jerzego Rębka** w zebraniu wzięli udział: sekretarz Miasta **Robert Targoński**, **Mieczysław Zajac** - wiceprzewodniczący Rady Miasta Radzyń Podlaski, radny Miasta Radzyń Podlaski **Jacek Piekutowski** oraz przedstawiciele organizacji senioralnych Radzyna: **Marian Samociuk** - Prezes Zarządu Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Rejonowy w Radzynie Podlaskim, **Dariusz Gałan** - Rektor Uniwersytetu

Trzeciego Wieku Filia w Radzynie Podlaskim, **Stanisława Popławska** - Prezes Zarządu Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Kormoran”, **Andrzej Skrzymowski** z SEiR „Kormoran”, **Teresa Szczepaniuk** - Prezes Zarządu Stowarzyszenia Klub Seniora „Radzyńskie Wrzosey”, **Maria Ligęza** - Kierownik Zespołu Wokalnego „Radzyniaczy” oraz **Tadeusz Pietras**.

Na wstępie burmistrz Jerzy Rębek odczytał treść Statutu, do którego naniesiono kilka poprawek (np. w uzasadnionych przypadkach członek Zespołu będzie mógł reprezentować upoważniony do tego pełnomocnik).

W wyniku tajnego głosowania w skład Zarządu Senioralnego Zespołu Doradczo - Inicjatywnego Miasta Radzyń weszli: **Dariusz Gałan**

- przewodniczący (7 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się), **Jacek Piekutowski** - wiceprzewodniczący (8 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się), **Tadeusz Pietras** - sekretarz (7 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się). Ustalono, że termin kolejnego spotkania Zespołu wyznaczy Zarząd. Spotkanie informacyjno-organizacyjne w sprawie powołania zespołu odbyło się 18. sierpnia w Urzędzie Miasta. Na sierpniowej sesji Rady Miasta radni powołali Senioralny Zespół Inicjatywno-Doradczy Miasta Radzyń Podlaski. Jego główne zadania to: **opracowanie polityki senioralnej, opiniowanie projektów uchwał i innych aktów prawnych Miasta**, z tym że opinie te nie miałyby mocy wiążącej, **bezpośredni przekaz informacji o działaniach Miasta** skierowanych do środowiska seniorów.

Anna Wasak

Radzyń Podlaski 14. października 2017 r.

**Szanowni Państwo!**

**Nauczyciele, Wychowawcy, Pedagodzy, Pracownicy Oświaty!**

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pragnę złożyć Państwu wyrazy głębokiego uznania i wdzięczności za trud, jaki podejmujecie, by powierzone Wam dzieci i młodzież ukształtować na ludzi o światłych, otwartych umysłach, prawych charakterach i wrażliwych sercach.

Praca wykonywana przez Was dziś z wielkim poświęceniem i wielką odpowiedzialnością w dużej mierze zadecyduje o tym, jaka będzie przyszłość naszego miasta, regionu, naszego Państwa - naszej małej i wielkiej Ojczyzny.

My, mieszkańcy królewskiego miasta Radzyna, mamy szczególnie powód do tego, by z dumą obchodzić Dzień Edukacji ustanowiony w rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej. Filarami reformy oświaty podjętej dla ocalenia Ojczyzny w II połowie XVIII wieku byli przecież związani z Radzynie Ignacy Potocki oraz Stanisław Kostka Potocki.

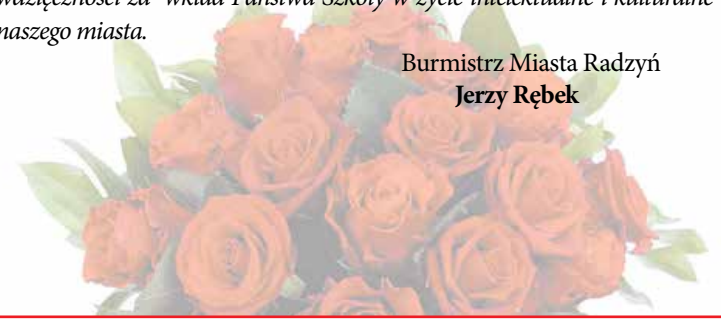
W rozpoczętym przed miesiącem roku szkolnym 2017/18 do szkół wchodzi oczekiwana przez większość Polaków reforma oświaty, której celem jest stworzenie szkoły nowoczesnej, a jednocześnie silnie zakorzenionej w naszej tradycji; w której każdy uczeń będzie miał przyjazne otoczenie i dobrą edukację.

Oby wspomniane radzyńskie dziedzictwo ośmielało Państwa do wytrwałości i ofiarności, umacniało w niestrudzonych wysiłkach, by powierzoną Państwu młodzież wychować na mądrych i uczciwych ludzi. Oby podtrzymywało w nas wiarę w skuteczność wysiłków wychowawczych i edukacyjnych!

Życzę, by ich owoce dawały Państwu wielką satysfakcję i radość; byście byli dumni ze swych wychowanków, a oni by mieli świadomość, jak wiele Wam zawdzięczają.

Dzisiejsza uroczystość niech będzie też okazją do wyrażenia słów wdzięczności za wkład Państwa Szkoły w życie intelektualne i kulturalne naszego miasta.

Burmistrz Miasta Radzyń  
**Jerzy Rębek**



## Pałac Potockich na drugim miejscu TOP 5 zamków i pałaców w Polsce!

Kolejnym sukcesem i wielką promocją dla Pałacu Potockich okazała się sonda Polskiej Organizacji Turystycznej TOP 5 zamków i pałaców. Nasza „Perła” – po zdecydowanym zwycięstwie na etapie wojewódzkim przeszła do etapu ogólnopolskiego i znalazła się na drugim miejscu! Walczyliśmy zaciekle, zdobywając 29,3% głosów internautów, ulegliśmy tylko zamkowi w Niemodlinie (33,3%). Te dwa zabytki zdystansowały pozostałych uczestników konkursu, także tych, które znalazły się w zwycięskiej piątce. Na trzecim



miejscu znalazł się Zespół Wzgórza Zamkowego we Fromborku (13,8 proc.), na czwartym Zamek w Pszczynie (9,5 proc.), a na piątym Zamek w Łańcucie (4 proc.).

Anna Wasak

[www.radzyn-podl.pl](http://www.radzyn-podl.pl)



# Informacje Burmistrza z sesji Rady Miasta

## Archiwum

### Państwowe wróci do pałacu

Trwają rozmowy z dr Wojciechem Woźniakiem Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych w sprawie ponownego ulokowaniu radzyńskiego Oddziału AP w Pałacu Potockich.

Jeszcze rozstrzygnąć nie ma, ale cały czas wymieniana jest korespondencja. Spodziewamy się, że decyzje zostaną podjęte tym roku, od przyszłego rozpocznie się przeprowadzka - stwierdził burmistrz Radzyna na sesji Rady Miasta 6 października. Archiwum zajęłoby skrzydło wschodnie pałacu. Za wynajem pomieszczeń płaćć będzie - jak to jest w przypadku skrzydła zachodniego pałacu, gdzie mieści się Państwowa Szkoła Muzyczna - Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

### Będą trzy przedszkola miejskie

**Przedszkole Miejskie czeka reorganizacja: zostanie podzielone na 3 oddzielne placówki, zgodnie z obowiązującymi przepisami.**

Przedszkole Miejskie, funkcjonujące dotychczas w 3 obiektach, zostanie podzielone na 3 oddzielne przedszkola. Obowiązek takiej zmiany nałożył na miasto Kurator Oświaty, ponieważ dotychczasowy model funkcjonowania placówki jest niezgodny z prawem, obowiązującym w Polsce od 20 lat, zgodnie z którym przedszkole może mieć 6 oddziałów filialnych. Tymczasem w Radzynie 2 filie miały łącznie 12 oddziałów. - Prace związane z przygotowaniem uchwał i procedur są w toku - informował na październikowej sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek. Odpowiednie decyzje Rada Miasta będzie podejmować może jeszcze w tym miesiącu.

Dotychczasowa filia Przedszkola Miejskiego przy ulicy Chmielowskiego wzbogaciła się o dodatkową izbę lekcyjną i plac zabaw. Będzie on dostępny dla wszystkich dzieci - po zainstalowaniu oświetlenia i monitoringu.

### Informacja o stanie budowy obiektów sportowych

Sprawnie przebiegają prace związane z obiektami kubaturowymi - informował na sesji burmistrz Jerzy Rębek: hali sportowej z zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz sali gimnastycznej z zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 2 na ul. Chmielowskiego.

Hala sportowa z zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 1 prawdopodobnie w tym roku zostanie przykryta dachem i zostaną wstawione okna. Obiekt o wymiarach wewnętrznych 18 na 36 metrów (powierzchnia 1360 m<sup>2</sup>, kubatura 9945 m<sup>3</sup>) będzie połączony z resztą szkoły łącznikiem. W ramach inwestycji powstanie całe zaplecze: szatnie, sanitariaty, magazynek sprzętu, pomieszczenie dla trenerów, ale także siłownia oraz dwie małe sale, które będą służyć do gimnastyki korekcyjnej. Przebudowane zostanie istniejące boisko.

Z hali po zakończeniu lekcji będą mogli korzystać w sposób zorganizowany wszyscy chętni mieszkańcy.

Jeśli chodzi o salę gimnastyczną z zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 2 na ul. Chmielowskiego - największym problemem była przebudowa zdewastowanej kanalizacji. Obecnie prace z tym związane zostały ukończone, zaczęły się działania na powierzchni.

### Inwestycje związane z kanalizacją i budową ulic

Zakończona została budowa ulicy Łąkowej. Inwestycja jest już oddana do użytku, trwają rozliczenia z firmą i wojewodą. Ku końcowi zbliżają się prace związane z budową ulicy Lendzinek I - potrzebnej dla mieszkańców, ale także przybywających w środę na targ.

Rada Miasta wyraziła zgodę na zaciągnięcie 200 tys. złotych na pokrycie części kosztów budowy nowej kanalizacji. Chodzi o skanalizowanie osiedla Zabielska oraz ulic: Brzostowieckiej, Lisowskiego i Trzydziestolecia. Inwestycja ma zostać zrealizowana jeszcze



w tym roku. Pożyczka zostanie zaciągnięta w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Boom na rynku budowlanym spowodował wzrost cen na tego rodzaju usługi. W związku z tym miasto było zmuszone unieważnić przetarg na kanalizację ul. Jagiellończyka. Zaoferowana cena była o 97 tys. zł wyższa niż zabezpieczona kwota (225 tys. zł). Jedynym przedsiębiorstwem, które złożyło ofertę był PUK. - Przykro mi, nie mogłem uwzględnić tej oferty. Powtórzmy przetarg, ale inwestycja zostanie zrealizowana najprawdopodobniej już w przyszłym roku - tłumaczy burmistrz Jerzy Rębek. Włodarz dodaje, że jest to odcinek kanalizacji niezwykle ważny

z punktu rozwoju budownictwa mieszkaniowego na os. Zabielska.

### Sprzedaż części budynku na Rynku

**Miasto wystawiło na sprzedaż część należącego do miasta budynku stojącego na Rynku (Rynek 10).**

Wobec faktu, że miejsce to ma być rewitalizowane, magistrat wcześniej podejmował próby zakupu części prywatnej budynku. Liczne negocjacje nie doprowadziły jednak do porozumienia z właścicielami. - Nie mogłem spełnić ich oczekiwań dotyczących ceny budynku - wyjaśniał na sesji burmistrz Radzyna. - Nie mogłem

zaoferować więcej, niż jest wart, bo ponoszę odpowiedzialność za gospodarkę majątkiem miasta. Rozebranie tylko miejskiej części jest niemożliwe, bo to groziłoby katastrofą budowlaną. Z kolei zabezpieczenie budynku specjalnymi wzmocnieniami kosztowałoby kilkaset tysięcy złotych, co byłoby czystą niegospodarnością. Rada Miasta wzięła zgodę na sprzedaż budynku - więc został wystawiony do sprzedaży. Okazało się też, że właściciele są zainteresowani zakupem drugiej części budynku - może całość odnowią i zagospodarują, doprowadzą do takiego stanu, by harmonizował z całością.

### W Radzynie odbędą się regionalne obchody Dnia Edukacji

**Obchody Święta Edukacji Narodowej dla powiatu bialskiego, parczewskiego i radzyńskiego odbędą się w Radzynie - w Szkole Podstawowej nr 2. -**

Propozycję Pani Kurator Małgorzaty Kiec - kierownik bialskiej Delegatury Kuratorium Oświaty w Lublinie, byśmy byli gospodarzami tego ważnego święta w naszym regionie, traktuję jako szczególne wyróżnienie dla środowiska radzyńskiego, zwłaszcza dla radzyńskiej oświaty. Obchody odbędą się 17 października z udziałem honorowych gości.

### Separator zabezpieczy przed zanieczyszczeniem Białki

**Wybudowany został separator na ujściu rowu odwadniającego przy Ibizie i zakładzie drGeradr.**

Dzięki temu wyeliminowane zostaną zagrożenia wynikające z przedostawania się do rzeki ścieków, które zanieczyszczają Białkę. - Byliśmy już świadkami sytuacji, gdy nurtem rzeki płynął kożuch niezidentyfikowanych nieczystości. Jestem wdzięczny wykonawcy - firmie pana Sławomira Kiewła za niezwykle poświęcenie przy realizacji tego zadania - mówił burmistrz Jerzy Rębek.



# Ile kosztuje „Radzyń”?

Od początku wydawania „Biuletynu Informacyjnego Miasta Radzyń” pismo było wprost ostrzeliwane za sam fakt powołania, formę i treść, publicznie obrzucane niewybrednymi epitetami, rozliczane i oskarżane. Temat powrócił ostatnio, gdy jedno z radzyńskich mediów podsumowało finansowo ponad 2 lata wydawania „Radzyna”. Jest to dobry czas na przedstawienie tego tematu mieszkańcom Radzyna - naszym Czytelnikom i jednocześnie podatnikom, z których pieniędzy jest ono wydawane. Czy szanujemy Państwa pieniądze? - oceńcie sami.

Dziennikarka jednego z mediów wyliczyła nam, że ponad dwa lata wydawania „Radzyna” to koszt 77,5 tys. zł i że w tym czasie Radzyń został „zasypany” przez 206 tys. egzemplarzy Biuletynu. Łatwo policzyć, że roczny koszt wydawnictwa to niecałe 35 tys. zł, a jeden egzemplarz kosztował podatnika w zaokrągleniu 0,38 zł. Dla porównania: w 2014 wydawanie miejskiej gazety „Grot” w ponad trzykrotnie mniejszym nakładzie (1600 egzemplarzy) kosztowało podatnika 157 037,77 zł (4,5 raza drożej, o 122 tys. zł więcej), wydanie jednego egzemplarza „Grot” w 2014 r. to koszt 4,27 zł (ponad 10 razy więcej). Do tworzenia gazety potrzeba było 3,5 etatu.

Na zmianie polityki informacyjnej korzystają mieszkańcy oraz budżet miasta, bo pismo wydawane jest w ponad 3 razy wyższym nakładzie, dociera do każdego gospodarstwa domowego, a miasto sporo na tym oszczędza. Przypomnijmy, że decyzja o wydawaniu pisma miejskiego w formie Biuletynu Informacyjnego była efektem audytu przeprowadzonego w Radzyńskim Ośrodku Kultury - wydawcy „Grot”.

„Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń” jest drukowany w Polska Press w Białymstoku, bo dostaliśmy stamtąd najkorzystniejszą ofertę, w ramach walki o utrzymanie klienta drukarnia organizuje nam dowóz do Radzyna za jedyne 60 zł. Koszt druku 5000

egzemplarzy o objętości 12 stron z transportem do Radzyna to 1620 zł brutto.

Jeśli chodzi o koszty osobowe, to trudno je wyliczyć, ponieważ „Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń” to w pewnym sensie „efekt uboczny” prowadzonej strony internetowej miasta. Praca wyłącznie nad gazetą zajmuje 1-1,5 dnia roboczego na jeden numer (czyli na 2-3 tygodnie). Teksty na stronie internetowej ukazują się w całości (nawet w wersji dłuższej i jest ich więcej) niż w gazecie. Redaguje je 2 pracowników - jeden Urzędu Miejskiego (Anna Wasak), drugi - ROK (Karol Niewęglowski), którzy oprócz zadania pisania artykułów, prowadzenia strony Miasta

(radzyn-podl.pl) oraz Funpage Miasta na Facebooku (F/Miasto-RadzynPodlaski), wykonywania zdjęć, robienia korekty - mają szereg innych obowiązków. Należą do nich m.in. odpowiadanie na pytania dziennikarzy mediów lokalnych i regionalnych, których to pytań jest niekiedy kilkanaście w tygodniu, wykonywanie projektów graficznych na potrzeby Miasta, jednostek podległych, szkół, stowarzyszeń, grup seniorów i innych, którzy zwrócą się z uzasadnioną prośbą o pomoc w tej dziedzinie, opracowywanie graficzne materiałów promocyjnych Miasta, przygotowywanie teksów okolicznościowych, do wydawnictw związanych z Radzynie itd.

Pozostałe teksty ukazujące się w miejskich mediach - pisane przez innych pracowników UM, ROK czy MOSiR przysyłane są nieodpłatnie - podobnie jak do innych radzyńskich mediów.

Skład jest wykonywany na podstawie umowy o dzieło. W 2016 r. kosztował 7 538, a w 2017 - 6018 zł brutto.

Warto podkreślić, że ze strony internetowej korzystają nie tylko mieszkańcy czy czytelnicy spoza naszego miasta, ale są tam również materiały, które wykorzystują dziennikarze do pisania własnych artykułów, publikowania na stronach internetowych.

Specjalnie nie zastrzegamy sobie praw autorskich ani ich nie egzekwujemy, o czym wiedzą dziennikarze wielokrotnie wykorzystujący nasze teksty autorskie i podpisujący je własnym nazwiskiem (choć miło by było, gdyby podawali źródło), bo wiemy, że z tego korzyść jest podwójna: dziennikarze nie czekają na odpowiedź, nie tracą czasu na dojazdy, a miasto ma promocję.

Dodać należy, że Miasto wcześniej płaciło za ogłoszenia i promocję w innych mediach.

W ramach nowej polityki informacyjnej na portalu miejskim uzupełniane są wiadomości m.in. o zabytkach i historii Radzyna, co daje podstawę do wydawnictw przewodnikowych po mieście. Prowadzona jest żywa współpraca z dziennikarzami regionalnymi - w tym z TVP Lublin i Radio Lublin, m.in. przez udostępnianie naszych zasobów archiwalnych - dotyczące tekstów i fotografii, dzięki czemu miasto ma dodatkową promocję; współpracowaliśmy także przy takich projektach jak np. cykl reportaży o Radzynie zrealizowanych przez Stefana Czernieckiego a pokazywanych wielokrotnie w Telewizji Republika.

Anna Wasak

## Nowe dofinansowania dla PUK...?

Kilka miesięcy temu Zarząd radzyńskiego PUK, złożył wniosek na dofinansowanie inwestycji związanej z montażem instalacji fotowoltaicznych w przedsiębiorstwie. Wniosek dotyczy czterech lokalizacji na terenie Radzyna Podlaskiego. Łączna moc instalacji wynosi 193 kWp, a wnioskowana kwota dofinansowania to 464 791 zł.

Projekty dotyczą zainstalowania instalacji fotowoltaicznych na Stacji Uzdatniania Wody (80 kWp), na Oczyszczalni Miejskiej (40 kWp), bazie transportowo-magazynowa (40 kWp) oraz w siedzibie Przedsiębiorstwa (33 kWp).

Po ukazaniu się nowego programu dotyczącego „Produkcja energii z OZE w przedsiębiorstwach RPO WL na lata 2014-2020”, Zarząd PUK w krótkim czasie zdecydował, że trzeba sięgnąć po to dofinansowanie, gdyż ze względu

na duże zużycie energii elektrycznej na Oczyszczalni oraz Stacji Uzdatniania Wody, inwestycja będzie opłacalna i przyniesie przedsiębiorstwu znaczące korzyści.

PUK znalazł się na liście przedsiębiorstw, które zostały zakwalifikowane do oceny merytorycznej - czyli ocena formalna wniosku była pozytywna.

- Jeżeli można pozyskać środki zewnętrzne na rozwój przedsiębiorstwa, sięgamy po nie i wierzymy, że z tych inwestycji będą wymierne korzyści nie tylko dla PUK, ale również dla mieszkańców naszego miasta. Konieczne są inwestycje w wodociągi, które nie były modernizowane przez długie lata, mimo technicznej degradacji poprzez kilkudziesięcioletnią ich eksploatację - mówi Prezes PUK Sławomir Sałata i dodaje: - Dofinansowania do inwestycji ze środków strukturalnych są ogromną pomocą finansową w drodze do polepszenia jakości wody pitnej z naszych wodo-

ciągów oraz zmniejszenia liczby awarii, które są zawsze kosztowne i utrudniają mieszkańcom życie.

Obecnie trwa oczekiwanie na wynik oceny merytorycznej, z której punktacja będzie decydowała o zakwalifikowaniu Przedsiębiorstwa do uzyskania dofinansowania. - Mamy nadzieję, że tym razem ocenieni będziemy rzetelnie i nie będziemy musieli protestować. Naszym zdaniem wniosek przygotowany jest w sposób profesjonalny i mamy nadzieję, że realizacja projektu będzie w przyszłym roku.

Na pytanie, dlaczego w poprzednich latach PUK nie otrzymał dofinansowania do inwestycji, prezes odpowiada: - To nie jest pytanie do mnie. Proszę pytać poprzedni Zarząd PUK. Nie chcę mówić o dokonaniach poprzedników. Może należałoby spytać pracowników w PUK, czy zmieniło się coś w przedsiębiorstwie na lepsze.

AW

## Budowa ulicy Podlaskiej zwyciężyła w głosowaniu nad budżetem obywatelskim



W poniedziałek 7 października, punktualnie o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Radzyń Podlaski rozpoczęto liczenie głosów, w sprawie budżetu obywatelskiego, który w wysokości 100 tysięcy złotych miał zostać przekazany na realizację zwycięskiej inwestycji.

Mieszkańcy miasta od 2 do 6 października br. mieli możliwość

głosować na jedną z dwóch propozycji zgłoszonych do budżetu: budowę ulicy Podlaskiej lub zagospodarowanie przestrzeni nad zalewem radzyńskim.

W głosowaniu wzięło udział 716 mieszkańców, a ich głosy podzieliły się następująco: 403 głosy na budowę ulicy Podlaskiej, 267 głosów na projekt „Zalew OdNowa”. Komisja stwierdziła, że 46 głosów jest nieważnych.

Karol Niewęglowski

# Rynek może stać się wizytówką miasta

W projekcie Rewitalizacji Miasta Radzyń Podlaski Rynek zajmuje szczególne miejsce: ma się stać wizytówką miasta, miejscem pięknym, zharmonizowanym z otoczeniem, które tworzy m.in. zespół pałacowo-parkowy. Ten plac - obecnie zdewastowany - ma zostać w pełni zrewitalizowany. Znajdzie się tam deptak wyłożony płytami grafitowymi, na środku umieszczona zostanie fontanna, pojawią się nowe nasadzenia zieleni: drzew i krzewów.

Oczywiście warunkiem przeprowadzenia rewitalizacji tego miejsca jest uzyskanie dotacji na ten cel. Wcześniej trzeba przygotować wniosek, który uzyska odpowiednio dużą punktację. - Jesteśmy po licznych konsultacjach z firmą doradczą, która pomaga nam w składaniu wniosków o środki pomocowe. Okazuje się, że najlepszym rozwiązaniem, które pozwoli nam uzyskać odpowiednio wysoką punktację i w efekcie - dotację, jest połączenie w jednym projekcie rewitalizacji pałacu i rynku. Jest realna szansa, że uzyskamy na ten cel dotację rzędu 10 milionów złotych - tłumaczy burmistrz Jerzy Rębek. Włodarz miasta przypominał o dżentelmeńskiej umowie między Marszałkiem Województwa Lubelskiego a burmistrzami 15 miast powiatowych, że każde miasto będzie składało wniosek na środki o takiej wysokości. Termin składania wniosków o środki pomocowe na pałac i Rynek upływa 13 listopada. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w przyszłym roku. Jeśli uzyskamy środki na wykonanie prac, ich fizyczna



realizacja będzie możliwa w latach 2019-20. - Bez względu na to, kto będzie burmistrzem, kto będzie zasiadał w Radzie Miasta, gdy projekt zostanie zrealizowany, zmieni się wygląd tego miejsca położonego w centrum miasta, przy zespole pałacowo-parkowym - powiedział włodarz Radzyna Podlaskiego.

Kwestią, która zaniepokoiła mieszkańców kamienic okalających Rynek, jest możliwość dojazdu do swych posesji, parkowania pojazdów swoich i klientów sklepów znajdujących się przy Rynku. W planie zagospodarowania przestrzennego nie zostały zaznaczone miejsca parkingowe.

Na nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, która odbyła się 29 września, radni jednogłośnie przyjęli uchwałę zmieniającą kategorię drogi położonej przy ul. Rynek w Radzynie (nr 102035 L). Zmiana dotyczy charakteru administracyjnego tego miejsca: nie będzie to już droga publiczna miejska, ale droga wewnętrzna. Zmiana kategorii tej drogi i wyłączenie jej z użytkowania jako drogi gminnej pozwoli uzyskać wyższą punktację i umożliwi starania o wyższą dotację na dofinansowanie na rewitalizację placu Rynek. Ponadto - jak dodał Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Jan Gryczon - jeśli będzie to droga wewnętrzna, czyli znajdzie

się poza drogami publicznymi, to nie będzie obowiązywał limit 15% wydatków kwalifikowanych do projektu, 100% wydatków związanych z inwestycją rewitalizacji tego placu może zostać uznane za kwalifikowane.

pozytywną opinię w tej sprawie wydał wcześniej Zarząd Powiatu Radzyńskiego.

Temat wrócił na sesji Rady Miasta 7 października.

- Sprawą oczywistą jest, że wszyscy mieszkańcy ul. Rynek będą mogli dojeżdżać do swych posesji, zatrzymać się przed nimi, parkować. Nie ma żadnego zagrożenia dla mieszkańców ulicy Rynek, że będą mieć ograniczone możliwości ruchu. Dla przykładu można podać Wołyn, Czemierniki czy Kock - czy tam się nie przemieszczają, nie zatrzymują? - wskazywał burmistrz Jerzy Rębek. - Ale nie będzie to tak usankcjonowane, że od razu będą wyznaczone miejsca parkingowe, bo to byłoby w sprzeczności z zasadami, które określił konserwator zabytków. Konserwator pod żadnym pozorem nie godzi się na to, żeby w Rynku rysować miejsca parkingowe. To był warunek uzyskania zgody konserwatora zabytków, ale też uzyskania zgody na budowę. Nie pozwolę sobie na zignorowanie decyzji konserwatora zabytków, bo to by oznaczało koniec planów pozyskania środków pomocowych na rewitalizację pałacu i rynku. To byłby koniec całego projektu.

- Mam głębokie przekonanie, że uzyskamy dotację na rewitalizację parku i pałacu, połączymy te elementy ze sobą i Rynek stanie się miejscem wyjątkowym. Ten fragment miasta odżyje. Musimy temu miejscu nadać szczególny charak-

ter - kontynuował włodarz Radzyna. W dyskusji głos zabrał m.in. Józef Korulczyk, który wnioskował o wyłączenie z projektu rewitalizacji ul. Rynek, wskazując na problem z budynkiem stojącym wolno na placu, a przeznaczonym niegdyś do rozbiórki.

- Rynek jest sednem sprawy, jeśli chodzi o ubieganie się o środki pomocowe na rewitalizację pałacu i Rynku. Tylko w połączeniu mogą funkcjonować te wnioski: nie możemy złożyć wniosków oddzielnie na Rynek i oddzielnie na pałac - odpowiedział Jerzy Rębek. Burmistrz tłumaczył, że projekt był znany od dawna. - Teraz nie wstrzymam się ze swoimi działaniami - i to nie dlatego, że chcę komuś wyrządzić przykrość. Bez rynku nie będzie rewitalizacji pałacu i odwrotnie. Takie są warunki dane nam przez Urząd Marszałkowski. To dla dobra mieszkańców Radzyna ja ten projekt chce zrealizować - zakończył burmistrz.

- Gdyby Rynek miał stanowić miejski parking, to chyba nie byłby dobry kierunek. Nie da się postawić fontanny na środku i jeździć koło niej autami. Trzeba to zrobić tak jak jest na przykład w Kazimierzu Dolnym - mówił radny Jacek Pietkowski. - Nie możemy odkładać rewitalizacji na później, bo następnego rozdania pieniędzy nie będzie - to jest ostatnie rozdanie i trzeba tę szansę wykorzystać. Jeżeli teraz tego nie zrealizujemy, to zapomnimy o tym na długie lata. A chodzi nam o to, by te nasze miasto było coraz ładniejsze. Zadajcie sobie tylko jedno pytanie - zwrócił się do radnych - czy chcielibyście żeby ten zrewitalizowany Rynek był miejskim parkingiem?

Anna Wasak

## Dzień Drzewa

Od kilku lat w dniu 10 października w Polsce obchodzony jest Dzień Drzewa. W ramach tego święta prowadzona jest akcja sadzenia drzew oraz towarzyszy jej program edukacji ekologicznej.

Filia nr 1 Przedszkola Miejskiego zaplanowała na ten dzień spotkanie z leśniczym. Zaproszenie przyjął pan Tomasz Mirosław - leśniczy pracujący w Nadleśnictwie Radzyń Podlaski. Pan leśniczy wyjaśnił dzieciom co to jest przyroda, bardzo ciekawie opowiadał o lesie, przedstawił plansze z różnymi gatunkami drzew. Na koniec spotkania dzieci złożyły uroczystą przysięgę „przyjaciela przyrody”, otrzymały broszurki z różnymi ga-



tunkami drzew oraz sadzonki dębu, które niebawem posadzimy w naszym przedszkolnym ogrodzie. Latem będziemy odpoczywać w jego cieniu, jesienią zbierać żołędzie, a zimą powiesimy tam karmnik dla ptaków. Temat drzew towarzyszył naszym przedszkolakom przez cały dzień. Wszystkie grupy wykonały pracę plastyczną pt. „Drzewo w

czterech porach roku - jesień”. Podjęte działania miały na celu przede wszystkim propagowanie idei ochrony przyrody, kształtowanie pozytywnego stosunku do niej, pogłębianie wiedzy na temat drzew i integrowanie dzieci z całego przedszkola we wspólnej nauce i zabawie.

Małgorzata Kępa

W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, w radzyńskich szkołach nauczyciele wraz z uczniami gromadzili się na akademiach, aby wspólnie uczcić to ważne święto. Nie brakowało ciepłych słów kierowanych w stronę nauczycieli, pracowników administracji jak i uczniów.



Tomasz Michniewicz gościem XXI Spotkań z Podróżnikami

# Nie wierzcie w fikcję tworzoną przez media

Każde Radzyńskie Spotkanie z Podróżnikami jest inne - prowadzi nas w różne rejony świata, prezentuje różne kultury, klimaty. Głównym tematem 21. edycji, której gościem był Tomasz Michniewicz było... demaskowanie fikcji, z jaką mamy do czynienia, oglądając obrazy z dalekich podróży.

Przy okazji słuchacze mogli poznać metody działania wielu mediów, które żerują na swych odbiorcach, dla podniesienia słupków oglądalności tworząc fikcję, operując stereotypami i epatując strachem, co może mieć tragiczne skutki.

Po odsłonięciu przez Tomasza Michniewicza pamiątkowej tabliczki na Skwerze Podróżników chętni do wysłuchania kolejnej opowieści globtrotera udali się do I LO, gdzie po brzegi wypełnili salę gimnastyczną.

## Jak bardzo wierzymy w fikcję

- Już dawno się skończyły czasy eksploratorów, którzy zapelniali białe plamy na mapach. Teraz rolą podróżnika jest tłumaczenie świata, pomoc w jego rozumieniu - mówił globtroter. Spotkanie zatytułowane „Świat równoległy. O tym, jak bardzo wierzymy w fikcję” poświęcone było jego ostatniej książce „Świat równoległy”

Skąd taki tytuł? - Każda kolejna podróż utwierdza mnie w przekonaniu, że istnieją dwa równoległe światy. Jeden, który wszyscy mamy w głowach, wdrukowany nam przez lata, a drugi to ten rzeczywisty - wyjaśniał Tomasz Michniewicz. - Książka powstała ze zderzenia tych dwóch doświadczeń, jest on zbiorem ośmiu „reportaży o ludziach i miejscach, które wydaje się nam, że znamy”.

I choć wydarzenie mieściło się w cyklu „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”, to poruszało szerszą, bardziej uniwersalną i niezwykle aktualną problematykę. Podróże po świecie i sposoby ich relacjonowania dały podstawę do uwag o odpowiedzialności podróżników,

rzetelności mediów, formach dokonywanych przez nie manipulacji - kreowania przez nie „świata równoległego”, niewiele mającego wspólnego z rzeczywistością, jednak na tę rzeczywistość silnie, niekiedy dramatycznie oddziałującego.

## Upraszczenie i zakłamywanie rzeczywistości

- My jesteśmy za to w części odpowiedzialni. Jesteśmy częścią przemysłu medialnego, którego celem jest sprzedaż marzeń. Często nie chcąc karmimy was obrazkami, które mają niewiele wspólnego z rzeczywistością. Media kupują takie zdjęcia, które posługują się skrótami myślowymi, ponadto wpasowują się w nasze wyobrażenia, potwierdzają i umacniają w nas stereotypy - mówił Tomasz Michniewicz. - Media operują skrótami, żeby nie tłumaczyć. Pokazują incydenty, ale tak często, że wydają się normą. Obraz musi być bardziej treściwy niż 1000 słów. Sprzedaje się najlepiej to, co się daje poznać w minutę. Efektem jest totalne uproszczenie i przekłamanie rzeczywistości - tłumaczył podróżnik. Jakże to stereotypy? Na przykład symbolem Azji są spiczaste kapełuszki. Prawda jest taka, że w niektórych krajach Azji (w Wietnamie, Laosie, Kambodży) chodzono w takich, ale sto lat temu. Teraz można je kupić od Chin do Japonii jako atrakcję turystyczną. Stereotypowy obraz Afryki to płowa, wysuszona sawanna. Tymczasem Afryka to obszar bardzo zróżnicowany, na którym znajduje się 56 państw, 2000 grup etnicznych i językowych, różne strefy klimatyczne, a busz jest

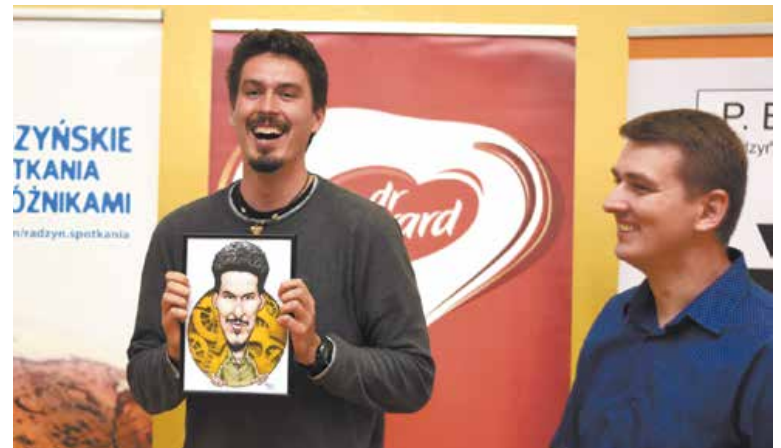
wysuszony tylko kilka miesięcy w roku. W najbardziej konserwatywnym kraju - Arabii Saudyjskiej na witrynach sklepowych wystawiana jest damska skąpa bielizna, pod burkami kryją się kobiety elegancjki, zadbane, takie, jakie można spotkać w zachodnich europejskich stolicach. A my mamy wdrukowany stereotyp, że Saudyjki to niewolnice seksualne.

Jednym ze sposobów manipulacji jest przedstawienie małego wycinka rzeczywistości jako sytuacji reprezentatywnej. Podróżnik prezentował fotografie przedstawiające obrazy dzikiej dżungli. W rzeczywistości to obrazy zrobione w 15 minut na szlaku turystycznym w Malezyjskim Parku Narodowym, na zdjęciach nie widać wygodnej, bezpiecznej kładki. Fotografie jak z filmów o Indianie Jonesie robione są na specjalnych, płatnych imprezach organizowanych dla turystów. Tubylcy w egzotycznych, charakterystycznych tradycyjnych strojach - to nie autentyczni spotkani ludzie, ale zarabiający „grube dolary” za pozowanie w kostiumach do zdjęć z turystami. Skuszeni „magią Indii” zastają na miejscu „brud, smród, slumsy i łachmany”. Kobiety w sari i z kropką na czole to rzadkość.

- Z takiego zderzenia rodzi się rozczarowanie. Ale biura turystyczne sprzedają marzenia. Nie jeździmy w podróże po to, by świat poznać, ale żeby potwierdzić swoje wyobrażenia o nim - podsumował Tomasz Michniewicz.

## Najlepszy towar to strach

Innym towarem, który się dobrze sprzedaje w mediach, jest strach. Słupki oglądalności, sprzedaży idą w górę, gdy w materiale jest strach. No i musi być dobry podpis. Podróżnik pokazuje zdjęcie młodego mężczyzny ze strzelbą, opowiada, że jest to okrutny wojownik... w rzeczywistości to leśnik kongijski broniący zwierząt przed kłusownikami. - Mogę mówić o nim, co chcę, bo się nie obroni - komentuje Tomasz Michniewicz. Na innym zdjęciu pokazany mężczyzna sfotografowany na tle ruin miasta. Podpis głosi, że to Aleppo - w rzeczywistości tłem obrazu jest celowo



wyburzany hotel, obok znajduje się deptak, po którym chodzą turyści, wokół toczy się normalne życie.

Takie manipulacje, zarabianie na epatowaniu strachem miewają dramatyczne skutki. W wyniku ataków rekinów ginie ok. 5 osób rocznie, 150 - od spadającego na głowę kokosa. Nikt jednak nie wycina palm. Głośny był przypadek zaatakowania przez rekina turystki w Egipcie. Kobieta w wyniku wykrwawienia zmarła. Informację podchwyciły wszystkie media. Na kilka godzin podniosły im się słupki oglądalności, potem przyszły inne informacje. Tymczasem okazało się, że w efekcie tej „rewelacji” wybuchła panika i anulowano 60% wycieczek, które były głównym źródłem utrzymania tubylców. Podjęto więc działania: wybito wszystkie rekiny w okolicy - dziesiątki tysięcy zwierząt...

Temat strachu Tomasz Michniewicz omówił na przykładzie uczuć, jakie budzą terroryści islamscy w Europie: jest to strach i nienawiść. Okazuje się, że takie same uczucia żywi wobec nich również większość muzułmanów, których jest 1,5 mld i z których wielu ponosi tragiczne skutki terroryzmu. Problem omówił na przykładzie Pakistanu. - Czy ludzie tam żyjący czują się beneficjentami tej sytuacji? 80% ofiar wszystkich zamachów terrorystycznych to wyznawcy islamu. W Polsce słyszeliśmy o 4 przypadkach ataków terrorystycznych w Pakistanie, a gdy przeanalizowaliśmy prasę pakistańską, naliczyliśmy, że tylko w atakach samobójczych zginęło 5 tys. Pakistańczyków, a 15 tys. zostało rannych. Trwa tam wojna muzułmańsko-muzułmańska między sunnitami i szyitami. W Pakistanie ludzie żyją w bardzo surowych warunkach, dla wielu jedynym źródłem dochodu są turyści. Po jednym ataku na himalaistów w następnym roku odwołano wszyst-

kie wyprawy. Wyobraźcie sobie: terragarze, przewodnicy, kucharze itd. nagle z dnia na dzień tracą dochody - nie mają nic.

Tomasz Michniewicz wędruje po krajach muzułmańskich od 15 lat. - Ci ludzie są tacy sami jak my - mają rodziny, podobne problemy życiowe. Może kilkanaście razy przez 15 lat zapytano mnie o religię. Właściwie to nikogo to nie obchodzi. Gdy pytałem, co czują wobec terroryzmu, odpowiadali, że boją się i nienawidzą - tak samo jak Europejczycy.

Na zakończenie podróży mówił o swoim pobycie - w roli dziennikarza, ale bez ochrony - w San Quentin - najsurowszym więzieniu w USA, gdzie panują zasady ustanowione przez gangi. Więzień, chcąc przetrwać, musi wstąpić do jednego z nich, bezwzględnie podporządkować się panującym tam zasadom - włącznie z dokonywaniem poważnych przestępstw. Ale i w tym nieludzkim świecie zastał ludzi szczęśliwych. Do takiego wniosku doszedł po rozmowie z więźniem, dla którego pobyt w tym miejscu to był „awans społeczny, progres życiowy”, czuł się tam pewniej i bezpieczniej niż w swoim domu.

- Nie ufajcie nigdy temu, co ktoś wam pokazuje w krótkim czasie. Jeśli to jest 30-sekundowa migawka, jedno zdjęcie skomentowane w kilku zdaniach. Szukajcie pełniejszej wiedzy o świecie, która pozwoli lepiej zrozumieć świat - spuentował swoją opowieść Tomasz Michniewicz.

Podróżnik w podziękowaniu i na pamiątkę pobytu w Radzynie otrzymał tradycyjnie swoją karykaturę autorstwa Przemysława Krupskiego oraz medal Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami potwierdzony certyfikatem.

Anna Wasak

Fot. Tomasz Młynarczyk



# 17 września w Radzynie...

W samo południe 17 września, przy dźwięku syren upamiętniających 78. rocznicę agresji Rosji Sowieckiej na Polskę burmistrz Jerzy Rębek oraz przewodniczący Rady Miasta Adam Adamski złożyli wiązanek kwiatów pod pomnikiem Niepodległości. W ten sposób przedstawiciele władz miasta przypomnieli wydarzenia, których ofiarami byli również mieszkańcy Radzyna i ziemi radzyńskiej.

Radzyń podzielił losy reszty kraju we wrześniu 1939 r. W pierwszych dniach wojny przez miasto i okolice przewały się liczone w milionach masy uciekinierów z Warszawy i innych regionów kraju (m.in. z Wielkopolski), którzy uciekali w kierunku Brześcia. Tędy przemieszczały się także różne oddziały wojsk, pod koniec września pojawiła się tu kawaleria gen. Podhoreckiego, która zaprowiantowała się w Radzynie i po kilku godzinach opuściła miasto, by dołączyć do oddziałów gen.

Franciszka Kleeberga – dowódcy SGO „Polesie”, która w okolicach Kocka od 2 do 5 października miała rozegrać ostatnią, bohaterską bitwę kampanii wrześniowej. W czasie, gdy w mieście i na okolicznych drogach były tłumy ludzi, na Radzyń i okolice spadły bomby niemieckie. Pierwsze bombardowanie lotnicze miało miejsce 9 września, kolejne po trzech dniach - 12 września. Przyniosły one olbrzymie straty materialne, zostało zburzonych wiele budynków, ale

przede wszystkim ofiary w ludziach.

Jeszcze nie ostygły zgliszcza po nalotach, kiedy 18 września 1939 r. wkroczyły do Radzyna Oddziały Armii Czerwonej. Najeźdźcy ze wschodu głosili, że przyszedł „by wziąć w opiekę ludność białoruską i ukraińską” oraz braci klasowych, czyli robotników i chłopów. Jako oswobodziciele witali ich żydowscy komuniści. 25 września 1939 r. Sowietci aresztowali policjantów i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP). Utworzyli Komitet Rewolucyjny i Czerwoną Gwardię jako pomocniczą policję. Zajmowali majątki, pałace, aresztowali właścicieli ziemskich rozdawali zboże. Nie zaniechali propagandy: organizowali wiece, wyświetlali filmy propagandowe sławiące Armię Czerwoną i ZSRR, śpiewano „Międzynarodówkę”. Ich panowanie w Radzynie nie trwało długo. Armia



Czerwona wycofała się z miasta po 10 dniach - 28 września 1939 r. po zawarciu układu między ZSRR a III Rzeszą Armią Czerwoną, wywoząc ze sobą zagrabione mienie państwowe i prywatne. Do Radzyna przybyli Niemcy, którzy zajęli miasto 7 października 1939 r.

Anna Wasak

Anna Wasak

## Wspomnienie

18 IX 2017 r. w Lublinie zmarł ś.p. **Janusz Kościelecki** - lekarz medycyny, specjalista I stopnia z zakresu chorób wewnętrznych oraz II stopnia z zakresu reumatologii i organizacji ochrony zdrowia, ordynator oddziału reumatologii, wieloletni dyrektor SP ZOZ. Funkcję pełnił od 1 listopada 1972 r. do 30 czerwca 1998 r.

Doktor Janusz Kościelecki pochodził z Kolna. W 1958 r. ukończył Liceum Felczerskie w Chełmie. Tego samego roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Lublinie. Dyplom lekarza otrzymał sześć lat później. Pracę zawodową w Radzynie Podlaskim podjął bezpośrednio po studiach. Początkowo stażysta, następnie asystent na oddziale chorób wewnętrznych.

Za działalność zawodową i społeczną był wyróżniany odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Najbardziej cenił odznakę „Kryształowe Serce”, którą otrzymał za propagowanie honorowego krwiodawstwa.

Zawodowym spełnieniem doktora Janusza Kościeleckiego było wybudowanie tzw. nowego szpitala w naszym mieście. W 2002 r. w wywiadzie prasowym powiedział: „Dotychczas największą wysiłku kosztowała mnie realizacja przez wiele lat społecznych marzeń związanych z budową z prawdziwego zdarzenia szpitala w Radzynie, który swoje podwoje otworzył w



1983 roku. (...) Ponadto w rejonie radzyńskim w tym samym prawie czasie udało nam się stworzyć sieć ośrodków zdrowia”.

Janusz Kościelecki był fanem piłki nożnej, kibicem Orłąt Radzyń, a w latach 1966-1980 lekarzem klubowym. Doktor Kościelecki wspomagał utworzenie Klubu Abstynenta „Iskierka”.

Mieszkając w Lublinie żywo interesował się sprawami Radzyna Podlaskiego, do którego zawsze tęsknił. Tu zostawił przyjaciół i znajomych. Zainteresowanie medycyną przekazał synom - Maciejowi i Piotrowi, także absolwentom Akademii Medycznej w Lublinie.

Pogrzeb ś.p. doktora Janusza Kościeleckiego odbył się 21 IX 2017 r. w Lublinie na cmentarzu komunalnym Majdanek.

Red.

## Spotkanie Kombatantów

Walne zgromadzenie radzyńskiego Powiatowego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych RP odbyło się 28 września. Wybrano na nim władze Koła na kolejną kadencję oraz delegata na Zjazd Wojewódzki Związku Kombatantów, który odbędzie się w 2018 roku w Lublinie, wręczono dyplomy osobom zasłużonym, dyskutowano o problemach kombatantów. Zebranie poprowadził prezes Koła Franciszek Matuszewski.

Zgromadzenie zaszczylił swą obecnością inż. **Czesław Walczak** członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZKRPIBWP. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów: wiceburmistrz Radzyna **Tomasz Stephan** oraz wicestarosta **Jan Gil**.

Sprawozdanie z działalności Koła złożył w imieniu prezesa **Marek Borkowski** – członek wspierający. W 2017 r. Koło liczy 43 członków, w tym 9 zwyczajnych i 34 podopiecznych. Jest prowadzone społecznie. 10 członków wspierających świadczy dobrowolną pomoc kombatantom. Od 2007 roku prezesem jest **Franciszek Matuszewski**. W tym czasie przyznano członkom 72 medale i krzyże kombatantkie, jeden za wybitne zasługi. Koło wydaje zaświadczenia dla wdów po zmarłych kombatantach.

Prezes Franciszek Matuszewski wręczył dyplomy za zasługi na rzecz Koła.

W dyskusji zwracano uwagę na fakt topnienia liczby kombatantów i na problemy ze zbiórką składek. Inż. Mieczysław Walczak zaapelował do kombatantów, by utrzymywały kontakt z młodzieżą i starali się przekazywać im prawdę historyczną: - Czuwamy i dopóki sił starczy, będziemy czuwać, by nie fałszowano historii i zachowano pamięć o bohaterskich czynach rodaków. Podkreślił, jak ważna jest pamięć o poległych, dlatego też należy dbać o oprawę uroczystości, aby była Msza św. i asysta wojskowa. Wyrzilił



- W Polsce działa ponad 200 związków kombatantkich, najliczniejszy, bo obejmujący 60% członków, jest Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
- Radzyńskie Koło ZKRPIBWP od 2012 roku funkcjonuje jako koło powiatowe – obejmuje swą działal-

uznanie lokalnym władzom samorządowym za wspieranie kombatantów. Poruszono też problem ich awansów kombatantów.

Zebrani podjęli uchwały powołujące władze Koła. Prezesem został ponownie **Franciszek Matuszewski**, jego zastępcą – **Tadeusz Okulowski**, sekretarzem **Marek Borkowski**, członkami Zarządu: **Stanisław Woch** i **Wiesław Mazurek**.

Śladki wynoszą rocznie 60 zł od członka rzeczywistego i 50 od podopiecznego.

W skład Komisji rewizyjnej weszli: **Jarosław Koczkodaj**, **Jan Gil** i **Zbigniew Marchwiak**.

Na delegata na Zjazd Wojewódzki wybrany został **Franciszek Matuszewski**.

Anna Wasak

nością miasto Radzyń oraz gminy: Komarówka, Kąkolewnica, Ulan Majorat, Wołyn, Borki i Czemierniki. Obecnie ma 77 członków, w tym 14 zwykłych, 10 wspierających. Biuro mieści się przy ul. Dąbrowskiego 12.

## V Paraolimpiada

## Aktywnie z niepełnosprawnymi

Po raz piąty Radzyńskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ósmy Kolor Tęczy” zorganizowało Paraolimpiadę, która odbyła się w niedzielę 8 października. Imprezę jak co roku rozpoczęto oficjalnym przemarszem, prezentacją zawodników oraz odśpiewaniem hymnu stowarzyszenia.



Następnie głos zabrała prezes „Ósmego Koloru Tęczy” Sylwia Marczuk. - Przed kilkoma laty zrodził się pomysł na organizację paraolimpiady i trwa do dzisiaj. Chcieliśmy chociaż przez ten dzień być z nimi i spędzić ten czas aktywnie – mówiła.

Chwilę później na scenę poproszony został marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, który od zarządu stowarzyszenia

otrzymał obraz „wodomistrzów-ki”. - Niech ten obraz, namalowany przez jedną z podopiecznych „Ósmego Koloru Tęczy” będzie pewnego rodzaju podziękowaniem od nas za przekazany przez Pana budynek, który po remoncie stanie się naszą siedzibą.

- Jestem pewien, że ten budynek dobrze posłuży stowarzyszeniu i będzie miejscem, gdzie każdy z waszych podopiecznych będzie mógł

znaleźć pomoc w codziennych trudach – mówił marszałek.

W V Radzyńskiej Paraolimpiadzie wzięli udział uczniowie ze szkół i ośrodków z terenu miasta, powiatu i województwa. Spotkanie zakończyło się wręczeniem uczestnikom medali oraz dyplomów, bo jak zaznaczali organizatorzy, tego dnia każdy był zwycięzcą.

Karol Niewęglowski

## Miasto Radzyń Podlaski z nagrodą specjalną w XVIII edycji Konkursu o Puchar Recyklingu

Kapituła XVIII edycji Konkursu o Puchar Recyklingu, zorganizowanego przez ABRYS Sp. z o.o. w Poznaniu, przyznała Miastu Radzyń Podlaski specjalną nagrodę od Fundacji PlasticsEurope Polska.



Miasto Radzyń Podlaski, zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach przez cały rok kalendarzowy prowadzi edukację ekologiczną wśród mieszkańców. Zadania realizowane przez ten urząd obejmują łącznie ok 10 000 mieszkańców, szczególnie tych najmłodszych. Poprzez liczne akcje jak konkursy, testy wiedzy, pikniki ekologiczne, spektakle teatralne, loterie, publikacje w prasie, internecie, wydawanie różnych broszur, ulotek, spotkania, prelekcje w szkołach i przedszkolach, a także dystrybucja ekogadżetów, mieszkańcy naszego miasta przyswajają, poszerzają i utrwalają wiedzę z zakresu ekologii. Działania Miasta w 2016 r. mające na celu edukację ekologiczną mieszkańców dostrzegła kapituła Konkursu o Puchar Recyklingu przyznając nagrodę specjalną od Fundacji PlasticsEurope Polska. Odbiór nagrody odbędzie się 17 października

2017 r. podczas Międzynarodowych Targów Ochrony Środowiska POL ECO SYSTEM w Poznaniu.

To już drugie wyróżnienie na ogólnopolskiej arenie dla naszego miasta w zakresie edukacji ekologicznej. Przypomnijmy, że w 2015 r. Miasto Radzyń zdobyło nagrodę główną w XVI edycji Konkursu o Puchar Recyklingu w kategorii edukacji recyklingowej, za działania edukacyjne w 2014 r. Otrzymane wyróżnienie w 2017 r. tym bardziej cieszy, że jest przyznane po raz drugi. Stanowi niepodważalne świadectwo słuszności działań edukacyjnych jakie prowadzi Miasto Radzyń. Efekty tych działań widoczne są każdego dnia w szkołach, domach, pracy. Takie wyróżnienie bez wątpienia napędza nas do dalszych działań, które z pewnością będziemy wykonywać.

Piotr Tarnowski

## To już 10 lat „Radzyniaków”!

W niedzielne popołudnie 8 października na deskach radzyńskiej Oranżerii, zespół wokalny „Radzyniaczy” świętował swój jubileusz - 10 lat istnienia.

- To dla nas bardzo ważny koncert – mówiła ze wzruszeniem Maria Ligęza, kierowniczka zespołu. Jak przypomniawsza prowadząca wydarzenie Ewa Śliwińska, w trakcie tych 10 lat chór zorganizował 7 dużych koncertów dla mieszkańców Radzynia, były to m.in.: „Arena śląskich szlagrów”, „W klimatach jesieni” czy też „Lata 20-te, lat 30-te”. Na koncie

zespołu jest też około 100 występów z okazji imprez kulturalnych na terenie miasta, gminy, powiatu, województwa, a nawet i Polski. Może poszczycić się również licznymi nagrodami oraz wyróżnieniami.

Oprócz „Radzyniaków” na scenie wystąpiły także zaprzyjaźnione zespoły: „Jubilat” z Kraśnika, „Ale baby” z Berezy, „Relaks” z Kozienic, kapela i zespół ludowy „Wiśniewiaczy” z Wiśniewa, „Nas troje” z Przychodów, solistka Bożena Korzej z Lublina, zespół działający przy kole regionalnym w Białej k. Radzynia oraz Natalia i Michał Danilczuk.

Karol Niewęglowski





## Podsumowanie

# Funkcjonowanie sportu w mieście

Podczas październikowej sesji Rady Miasta Radzyń Podlaski podsumowano funkcjonowanie sportu w mieście. W tym roku Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej postanowiła nagrodzić 6 zawodników i 2 trenerów. W związku z tym, że sportowcy związani z Klubem Taekwon-do przebywają na zgrupowaniu, część uroczystości została przeniesiona na sesję listopadową.

- Dzisiaj nagrodzeni zostają młodzi sportowcy wraz ze swoimi trenerami, którzy swoją postawą udowadniają, że warto mieć marzenia i warto dążyć do ich realizacji. Ich determinacja połączona z wielkim wysiłkiem i ogromną pracą przynosi im wiele sukcesów. Wiedzą, że doceniamy, to co robicie. Dziękujemy za godne reprezentowanie naszego miasta na różnych szczeblach rywalizacji sportowej. Życzymy Wam dalszych sukcesów, radości z uprawiania sportu i spełnienia marzeń - mówi przewodniczący Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej

**Robert Mazurek**, gratulował również trenerom, rodzicom, instruktorom sportu.

Na uroczystości zabrakło trenera Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do **Łukasza Ciężkiego** oraz trzech zawodników tego klubu: **Patrycji Chud**, **Martyny Zielnik** i **Eryka Niewęglowskiego**, którzy w tym czasie brali udział w zgrupowaniu Kadry Polski Seniorów Taekwon-do ITF przez zbliżającymi się mistrzostwami świata w Irlandii. Wręczenie nagród tym zawodnikom odbędzie się na listopadowej sesji.



Na sesji 6 października wyróżnienia otrzymali:

**Arkadiusz Korolczuk** – zawodnik LKS „Orlęta” Spomlek Radzyń Podlaski. Arek gra na pozycji środkowego pomocnika, jest etatowym reprezentantem kadry Województwa Lubelskiego w swojej kategorii wiekowej. W sierpniu 2016 r. otrzymał powołanie na konsultacje Reprezentacji Polski U-15. Od sezonu 2017/2018 został włączony do kadry III-ligowej drużyny radzyńskich „Orlą”. W obecnym sezonie zdążył już zadebiutować w oficjalnym meczu seniorów ze „Spartakusem” Da-

leszyce.

**Piotr Zmorzyński** – wychowanek LKS „Orlęta” Spomlek Radzyń Podlaski, czołowy zawodnik III-ligowej drużyny seniorów, która przez dłuższą część początkowej fazy rozgrywek o mistrzostwo III ligi w sezonie 2017/2018 była liderem tabeli. Piotr jest obecnie studentem Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej.

**Łucja Szaniawska** – zawodniczka Radzyńskiego Klubu Karate Kyokushin „Raptor”. Posiada licencję Polskiego związku karate. Wielokrotnie reprezentowała Radzyń Podlaski,

zdobывая m.in. w 2016 i 2017 r. wicemistrzostwo Polski w kategorii do 50 kg. Ponadto Łucja zdobyła III miejsce na Pucharze Europy w kategorii do 50 kg oraz 5 miejsce w Mistrzostwach Europy w Lionie.

Nie byłoby sukcesów sportowych radzyńskiej młodzieży, gdyby nie zaangażowanie i pasja ich trenerów. W związku z tym wyróżniono trenera **Rafała Borysiuka**. Jest on asystentem trenera III-ligowej drużyny LKS „Orlęta” Spomlek Radzyń Podlaski, a także trenerem drużyn młodzieżowych. Jego podopieczni zajęli II miejsce w rozgrywkach Wojewódzkiej Ligi Trampkarzy oraz dotarli do 1/8 finału (na 204 drużyny w swojej kategorii wiekowej) międzynarodowego turnieju Gothica Cup w Szwecji (nieoficjalnych Mistrzostw Świata Drużyn Młodzieżowych). Rafał Borysiuk jest też nauczycielem wychowania fizycznego w Gimnazjum nr 2 w Radzynie Podlaskim, gdzie z powodzeniem prowadzi klasę sportową o specjalności piłka nożna.

AW



## Radzyń na modlitwie „Różaniec do Granic” w Terespolu

Blisko 200 osób z radzyńskich parafii wzięło udział w spotkaniu „Różaniec do Granic” w Terespolu.

Grupa modlitewna z parafii pw. Świętej Trójcy pod przewodnictwem proboszcza ks. kan. Andrzeja Kieliszka przewodniczyła trzeciej części różańca – bolesnej, która odmówiona została na wałach tuż

przy granicy polsko-białoruskiej, niedaleko przejścia granicznego.

W modlitwie w Terespolu uczestniczyło ok. 5 tys. osób z różnych parafii diecezji siedleckiej, ale także z kilku parafii warszawskich. Był wśród nich senator RP Grzegorz Bierecki oraz burmistrz Terespolu Jacek Daniluk. Z radzyńskich parafii do Terespolu pojechało: ok. 90 osób z parafii pw. MBNP, ok. 60 z

parafii pw. Świętej Trójcy oraz 35 z parafii pw. św. Anny. Moderatorem spotkania był wikariusz terespolskiej parafii ks. Zbigniew Rozmysł. Modlitwa rozpoczęła się o godz. 10.00 w kościele pw. Świętej Trójcy w Terespolu. Msza św. o godz. 11.00 była koncelebrowana przez 15 kapłanów.

Po Eucharystii i adoracji Najświętszego Sakramentu uczestnicy, odmawiając tajemnice radosne różańca, przeszli do granicy państwa, następnie modląc się kolejnymi częściami różańcowymi szli ok. 2 km wzdłuż wału – aż do przejścia granicznego w Terespolu. Tu odmówiona została ostatnia – chwalebna część różańca.

Mieszkańcy Terespolu przygotowali dla uczestników modlitwy poczęstunek na stadionie.

AW

## Masz kochać Boga, rodzinę i Ojczyznę...

Podczas Mszy za Ojczyznę sprawowanej w kościele św. Anny - tym razem w niedzielę - 10. września wspomniane były dwa tragiczne wydarzenia: agresja Niemiec (1.09.1939) i Rosji Sowieckiej na Polskę (17.09.2017).

W homilii ks. kan. Henryk Och przywołał bohaterów tych wydarzeń: mjr. Henryka Sucharskiego i gen. Franciszka Kleeberga. Ukazywał ich postawę, łączącą miłość i wierność Bogu i Ojczyźnie. - Jest wielu takich wielkich ludzi na polskiej ziemi, którym trzeba było stawiać pomniki, o których trzeba mówić, że są drogowskazami naszego narodu.

Takie drogowskazy zawarte są w polskiej literaturze. Kaznodzieja zwrócił się szczególnie do dzieci, obecnych licznie w kościele – słowami wierszy Władysława Bełzy „Katechizm polskiego dziecka” i „Co masz kochać?”, wskazując za poetą: Boga, rodzinę i Ojczyznę jako najwyższe wartości godne ukochania i poświęcenia dla nich życia.

- Jak mamy kochać? – służyć sobie nawzajem, wielbić Boga, upraszać przy Jego ołtarzach prawdziwą miłość i zgodę, by nikt z Polaków nie szydził, by się z nami liczone, bośmy narodem bohaterskim i wielkim wiarą. Jeśli z nami Bóg, któż przeciw nam? - mówił ks. Henryk Och.

AW



# Zmiany w selektywnej zbiórce odpadów komunalnych od 1 stycznia 2018 r.

W związku z wejściem w życie przepisów Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów (Dz. U. z 2017 r., poz.19) z dniem 1 stycznia 2018 r. zmienia się sposób segregacji na terenie Radzyna Podlaskiego.

Nowe przepisy nakładają na samorządy obowiązek wprowadzenia zmian w sposobie segregacji odpadów. Nowy, planowany sposób selektywnej zbiórki od 1 stycznia 2018 r. w naszym mieście będzie wyglądał następująco:



## 1. PAPIER

- zbieramy w worku lub pojemniku w kolorze **NIEBIESKIM**, gdzie wrzucamy:
  - opakowania z papieru i tektury
  - gazety, czasopisma i ulotki
  - zeszyty - papier biurowy



## 2. METALE I TWORZYWA SZTUCZNE

- zbieramy w worku lub pojemniku w kolorze **ŻÓŁTYM**, gdzie wrzucamy:
  - butelki plastikowe
  - nakrętki, kapsle i zakrętki od słoików (plastikowe, aluminiowe i metalowe)

- plastikowe opakowania, torebki foliowe
- kartony po mleku/sokach
- puszki po żywności
- folia aluminiowa
- opakowania pod środkach czystości, kosmetykach



## 3. SZKŁO

- zbieramy w worku lub pojemniku w kolorze **ZIELONYM**, gdzie wrzucamy:
  - butelki po napojach i żywności
  - słoiki
  - szklane opakowania po kosmetykach



## 4. BIO - KUCHENNE

- zbieramy w worku lub pojemniku w kolorze **JASNOBRĄZOWYM**, gdzie wrzucamy:
  - nienadające się do spożycia warzywa i owoce
  - obierki z owoców i warzyw
  - przeterminowana żywność
  - resztki niespożytych potraw
  - fusy z kawy i herbaty wraz z saszetkami i filtrami do ich parzenia
  - zamoczony lub zatuszczony papier opakowaniowy np. po maśle, wędlinach
  - zawilgocone ręczniki papierowe
  - drewniane opakowania np. łubianki po owocach
  - olej jadalny
  - odchody zwierząt domowych ze ściółką tj. odchody psa, kota, chomika itd.



## 5. BIO - OGRÓD

- zbieramy w worku lub pojemniku w kolorze **CIEMNOBRĄZOWYM**, gdzie wrzucamy:
  - rośliny i ziemia po nich
  - skoszona trawa
  - liście i gałęzie
  - kwiaty i rośliny doniczkowe wraz z ziemią z doniczki
  - ociosane karpie
  - trociny
  - elementy drewniane niemalowane, nieimpregnowane środkami chemicznymi i niezawierające elementów metalowych np. łubianki, kosze wiklinowe itd.

## 6. POZOSTAŁE ODPADY ZBIERANE SELEKTYWNIEM

zbieramy w worku lub pojemniku w kolorze **SZARYM**, gdzie



wrzucamy:

- obuwie i tekstylia
- odpady higieniczne (pampersy, kobiece artykuły higieniczne, zużyte ręczniki papierowe i chusteczki higieniczne)
- jednorazowe maszynki do golenia
- opakowania po lakierach do paznokci
- opakowania po aerozolach
- wypełnione worki z odkurzaczy
- zabawki,
- porcelana, ceramika (np. talerze, doniczki, kubki)
- lustra, szkło kryształowe
- szklanki
- kaganki z cementarzy
- niedopałki papierosów
- sznurki, wstążki, zużyta wata, waciki
- inne wyżej niewymienione z wyjątkiem odpadów niebezpiecznych zbieranych w PSZOK oraz odpadów wchodzących w skład innych frakcji selektywnie zebranych



## 7. POPIÓŁ

- zbieramy w ocynkowanym, metalowym pojemniku, gdzie wrzucamy:
  - żużle i popioły z palenisk domowych i kotłów C.O. opalanych drewnem, papierem, węglem i innymi paliwami dopuszczonymi do obrotu handlowego
  - sadza z czyszczenia kominów

Szczególnie zarządcy zabudowy wielorodzinnej powinni zapoznać się ze zmianami po kącie przygotowania odpowiednich kolorów pojemników, gdzie min. 30% powierzchni pojemnika do zbierania odpadów komunalnych musi być w odpowiednim kolorze, wskazanym w przepisach. Ponadto duża zmiana wystąpi w zabudowie jednorodzinnej, dołożona została jedna nowa frakcja- PAPIER - z podziału wcześniejszej frakcji tzw. SUCHEJ, a także podzielono frakcję BIO na dwie oddzielne.

Ulotki o szczegółowym sposobie segregacji odpadów komunalnym na terenie naszego miasta zostaną dostarczone do każdego domu, umieszczona na stronie internetowej Urzędu Miasta Radzyna Podlaski, a także na bieżąco będą dostępne w tut. urzędzie w pokoju nr 103 po podjęciu nowych uchwał przez Radę Miasta Radzyna Podlaski.

Piotr Tarnowski

## BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI INFORMUJE

że ogłoszono pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Radzynie Podlaskim przy ul. Rynek 10, zabudowanej budynkiem handlowo-usługowym, stanowiącej własność Miasta Radzyna Podlaski, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 580/1 o pow. 79 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim prowadzi księgę wieczystą LU1R/00031367/2.

Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł (zwolnienie z podatku VAT na podst. art.43 ust.1 pkt.10 Ustawy o VAT), wadium: 21 000,00 zł.

Przetarg, o których wyżej mowa odbędzie się w dniu 10 listopada 2017 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta w Radzynie Podlaskim, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyna Podlaski, sala konferencyjna – parter.

Informacja stanowi wyciąg z ogłoszenia o przetargu.

Regulamin przetargu i szczegółowe informacje znajdują się w ogłoszeniu o przetargu, zamieszczonym na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta w Radzynie Podlaskim, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyna Podlaski oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Radzyna Podlaski: [www.umradzypodlaski.bip.lubelskie.pl](http://www.umradzypodlaski.bip.lubelskie.pl) i w Wydziale Zarządzania Mieniem Komunalnym tut. Urzędu, 1 piętro, pokój Nr 112 oraz pod tel.: 83 3512476 lub 661 993 608. Nieruchomość można obejrzeć po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

## „Nie ma śmieci – są surowce”

Tradycyjnie jak co roku nasze przedszkolaki z Filii nr 1 wzięły udział w akcji „Sprzątanie Świata”. Tego dnia w przedszkolu zostały przeprowadzone zajęcia, które zainspiowały dzieci do działań mających na celu dbanie o nasze środowisko.

Przedszkolaki przypomniły sobie, jak duże znaczenie ma dla nas czyste środowisko, jak i dlaczego segregować odpady i do czego można je powtórnie wykorzystać. Wyposażeni w rękawiczki ochronne i worki z ochotą ruszyliśmy do prac porządkowych. Grupa Krasnale, Dinozaury, Słoneczka z zaangażowaniem i dokładnością wykonały swoje zadanie. Wszystkie wypełnione worki znalazły swoje miejsce w wyznaczonych do tego koszach.

Te nietypowe zajęcia przyrodnicze na pew-



no pozostaną w pamięci dzieci. Dzięki nim nauczyły się bardziej przyjaznego stosunku do naszej planety. Wierzymy, że prowadzone przez nas działania proekologiczne wpłyną pozytywnie na uwarżliwienie dzieci, i że w przyszłości nasi wychowankowie będą prawdziwymi miłośnikami przyrody i otaczającego ich świata.

Małgorzata Kępa

# Żelazna Brama wróciła na swoje miejsce

Zakończyły się prace konserwatorskie tzw. Żelaznej Bramy – otwierającej dziedziniec pałacu od strony południowej. W zakres prac wchodziła konserwacja kamiennych kompozycji rzeźbiarskich oraz elementów metalowych. Żelazna Brama wróciła na swoje miejsce w ostatnich dniach września.

W ten sposób zakończył się trzeci etap i trzeci rok konserwacji unikatowych w skali europejskiej rzeźb zdobiących Pałac Potockich.

Latem 2015 roku przeprowadzono renowację rzeźb Redlera zdobiących zachodnią, reprezentacyjną wieżę bramną Pałacu Potockich – zarówno zachodniej, od strony miasta – z kompozycją heraldyczną, posągami Architektury Cywilnej i Architektury Wojskowej, jak i od strony dziedzińca – z posągami Herkulesa walczącego z Cerberem i Hydrą.

Rok później – w 2016 r. prowadzona była renowacja na skrzydle wschodnim. Rzeźby z tej części pałacu były szczególnie zniszczone i wymagały szybkiej interwencji. Rzeźba znad ryzalitu (wejście do sali konferencyjnej), przedstawiająca konia skaczącego przez przeszkodę, putta obok czy panoplia znad wschodniej bramy miały tak duże ubytki, że trzeba było podjąć nie tylko prace konserwatorskie, ale także rekonstrukcyjne. Odnowione zostały też putta z zachodniego skrzydła i znad patio.

Prace związane z renowacją Żelaznej Bramy prowadziła firma Zofia Kamińska Konserwator Dziel Sztuki. Wartość inwestycji to 36 450 zł (rzeźby) i 38 640 zł (brama). Połowa tych kwot pochodzi z dotacji Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Po latach większość rzeźb możemy oglądać w pełnej krasie - w stanie zbliżonym do tego, w jakim wyszły z pracowni mistrza Jana Chryzostoma Redlera. AW



## Żelazna Brama zimą

*Fraszka*

Żelaznej Bramy strzegą dwie puste zbroje. Gdzie się podziała straż? Pewnie poszła się rozgrzać na pałacowe pokoje.

Anna Wasak

## Dzień Seniora 2017



Seniorzy z miasta i powiatu radzyńskiego w sobotę 7 października w sali konferencyjnej pałacu Potockich obchodzili Międzynarodowy Dzień Seniora. Organizatorem spotkania był Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Rejonowy w Radzynie Podlaskim.

Międzynarodowy Dzień Seniora w Polsce obchodzony jest od 1999 roku. Wtedy to Ogólnopolska Rada Obchodów Roku Seniora w liście otwartym zwróciła się z apelem „o podejmowanie działań w środowiskach lokalnych, które przyniosą pomoc i radość seniorom, a także pomogą aktywnie włączyć się w życie innych pokoleń”.

Sobotnia uroczystość zgromadziła dużą liczbę uczestników, wśród których nie zabrakło również zaproszonych gości, witanych przez gospodarza wydarzenia, Mariana Samociuka, Przewodniczącego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów. - Senior w dzisiejszym świecie nie ma łatwo. Niskie emerytury, bardzo drogie leki – to najczęstsze problemy, z jakimi boryka się starszy człowiek. Celem obchodów jest zwrócenie uwagi przez społeczeństwo na ludzi starszych i niepełnosprawnych żyjących wśród nas oraz na ich

troski i kłopoty – mówił m.in. przewodniczący.

W trakcie uroczystości wyróżniający się członkowie związku zostali uhonorowani specjalnymi dyplomami. Złotą Odznakę Zasłużonych wręczono także wójtowi gminy Radzyń Podlaski Wiesławowi Mazurkowi.

Nie zabrakło także przemówień zaproszonych gości. Każdy z mówców podkreślał, jak ważną rolę w dzisiejszym świecie pełni senior. - Każdy z was posiada ze sobą bagaż doświadczeń, z którego my młodszy, często korzystamy. Chciałbym nawiązać tutaj do niedawnej decyzji o rozpoczęciu współpracy z organizacjami seniorskimi w Radzynie. Senioralny zespół doradco – konsultacyjny już rozpoczął swoje działania i ma za zadanie jak sama nazwa wskazuje – doradzać, ale i wspierać działania burmistrza. Życzę Państwu, aby wasze działania służyły nie tylko Wam ale także i społeczeństwu – mówił burmistrz Jerzy Rębek.

Po części oficjalnej ze swoim repertuarem zaprezentowały się zespoły: „Radzyniaczy” z Radzyna Podlaskiego, „Senior” z Kąkolewnicy oraz „Senior” z Ulana.

Spotkanie zakończyło się wspólnym poczęstunkiem i zabawą.

Karol Niewęglowski

## Stawy oczyszczone

W ostatnich dniach września wykoszone zostały zarosła porastające przypałacowe stawy. Prace wykonane zostało staraniem Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Amur” w Radzynie. Uporządkowanie roślinności możliwe było po zakończeniu okresu lęgowego ptaków gniazdujących na stawach.



Międzynarodowy Dzień Białej Łaski i 50-lecie Koła PZN w Radzynie

# Trudne wybranie, trudny dar...

Jubileusz 50-lecia działalności świętuje w tym roku Koło Polskiego Związku Niewidomych w Radzynie Podlaskim. Obchody rocznicy odbyły się 12 października – również w związku z przypadającym 15 października Międzynarodowym Dniem Białej Łaski. Z tych okazji podsumowano półwiecze działalności Koła, zaprezentowano twórczość artystyczną jego członków, wręczono odznaczenia i podziękowania.

W gronie gości honorowych znaleźli się m.in.: prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Niewidomych **Anna Woźniak-Szymańska**, **Zbigniew Prokopiuk** prezes Integracyjnego Klubu Aktywnej Rehabilitacji i Sportu Niewidomych „Ikar” z Lublina, proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy **ks. kan. Andrzej Kieliszek**, **ks. Kazimierz Kuśmierz** z Lubelskiego Okręgu PZN, burmistrz Miasta Radzyń Podlaski **Jerzy Rębek**, wicestarosta **Jan Gil**, **Marian Samociuk** - prezes Zarządu Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Rejonowy w Radzynie Podlaskim, **Beata Ratajczak** - kierownik Dziennego Środowiskowego Domu Samopo-

mocy w Radzynie, **Jerzy Woźniak** – prezes PEC.

Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św. odprawionej w kościele pw. Świętej Trójcy w intencji członków radzyńskiego Koła, ich rodzin, sympatyków i sponsorów. Liturgię sprawowali **ks. kan. Andrzej Kieliszek** oraz **ks. Kazimierz Kuśmierz** z Okręgu Lubelskiego PZN, który także wygłosił homilię.

Dalsza część obchodów odbyła się w sali konferencyjnej Pałacu Potockich. Spotkaniu towarzyszyły wystawy prac plastycznych i rękodzieła członków radzyńskiego Koła PZN oraz fotografii Katarzyny Krupy wykonanych w ramach projektu „Moje miasto i ja”



realizowanych przez radzyńskie Koło PZN. Na scenie w piosence i wierszach własnego autorstwa, z humorem i werwą zaprezentowali się członkowie Koła, przedstawili swoją działalność, problemy dnia codziennego osób niewidomych i słabowidzących. Z poruszającym minirecitem wystąpił **Grzegorz Fijałkowski** z Warsztatów Terapii Zajęciowej z Kocka, spotkanie uświetnił koncert zespołu „Radzyńniacy”, kierowanego przez Marię Ligęzę.

Spotkanie poprowadziła prezes Koła PZN w Radzynie Podlaskim **Iwona Skowron**.

Prezes Zarządu Głównego PZN **Anna Woźniak-Szymańska** podziękowała członkom radzyńskiego Koła za dotychczasową pracę i zaangażowanie, władzom samorządowym i przedstawicielom instytucji za wsparcie oraz prosiła o dalszą współpracę na rzecz osób niewidomych i zagrożonych utratą wzroku. Podkreśliła, że w Polsce żyje ok. 2 mln osób niewidomych i słabowidzących. - W naszym kraju działa ponad 300 kół terenowych PZN. Są one ważne, bo są najbliższymi ludźmi, znają ich problemy i mogą szybko reagować – podkreślała prezes **Anna Woźniak-Szymańska**.

- Państwa obecność w naszym



społeczeństwie jest czymś bardzo ważnym. Zdrowi czerpią z tych wartości, jakie niesiecie przez życie, z godnością przyjmując swoją niepełnosprawność – powiedział nagrodzony odznaką Przyjaciela Niewidomych burmistrz **Jerzy Rębek**. Zapewnił, że Miasto Radzyń Podlaski nadal będzie wspomagać działalność Związku Niewidomych. - Podjęliśmy i prowadzimy działania, byście Państwo mogli w pełni korzystać z pałacu po jego odrestaurowaniu. Jesteśmy na dobrej drodze do tego, by w korpuse głównym mogły się znaleźć godne siedziby stowarzyszeń działających w Radzynie i na ziemi radzyńskiej.

- Jestem zbudowany programem

artystycznym – podkreślił **ks. kan. Andrzej Kieliszek**. - **Usłyszałem w nich słowa: „los nas wybrał” - nie skazał, ale wybrał... To trudne wybranie, trudna łaska. - Przypomniał słowa Jezusa skierowane do pełnosprawnych: „Macie oczy, a nie widzicie”. Ten, kto ma dobry wzrok, niekoniecznie obiektywnie, przenikliwie patrzy na świat. Może człowiek niewidomy mniej widzi zła, łatwiej dostrzeże dobro, ludzką życzliwość, jest bardziej uwrażliwiony na świat niewidzialny, duchowy – na Pana Boga – zastanawiał się proboszcz parafii Świętej Trójcy.**

Anna Wasak



**Koło Terenowe Polskiego Związku Niewidomych w Radzynie Podlaskim** powstało w 1967 r. z inicjatywy ówczesnego dyrektora ZOZ-u Henryka Zajęca. Pierwszym prezesem była Halina Krupska. Funkcję prezesa kolejno pełnili: Marian Mróz, Jan Cichosz, Alicja Matejek, a od 2007 roku - **Iwona Skowron**. Wielokrotnie

przenosiła się w tym czasie siedziba radzyńskiego PZN – obecnie mieści się ona w Pałacu Potockich. W ciągu ostatnich kilkunastu lat zmieniła się forma pomocy osobom niewidomym i słabowidzącym. Zadania przekazywania pomocy finansowej oraz materialnej przejęły podmioty i instytucje państwowe (PFRON, PCPR,

NFZ), a także wyspecjalizowane instytucje – stowarzyszenia i fundacje działające na rzecz niepełnosprawnych. PZN skupia się na szeroko rozumianej pomocy, rehabilitacji i integracji społecznej (organizacji szkoleń i warsztatów, np. nauki obsługi metodami bezwzrokowymi czynności dnia codziennego, posługiwania się białą

łaską, obsługi sprzętu komputerowego, prowadzeniu warsztatów rękodzieła artystycznego). Koło PZN w Radzynie Podlaskim zrzesza 57 członków, wśród których najliczniejszą grupę stanowią osoby dorosłe, utrzymujące się ze skromnych rent chorobowych i socjalnych, oraz kilkoro dzieci i młodzieży. Zarząd organizuje

spotkania i imprezy kulturalne, wyjazdy integracyjno-turystyczne i wypoczynkowe. Nowo przyjęci członkowie kierowani są na kilkunastodniowe specjalistyczne szkolenia. Koło współpracuje z różnymi stowarzyszeniami i fundacjami działającymi na rzecz osób niewidomych i słabowidzących

# Kalendarium dziejów Radzyna

W przyszłym roku obchodzić będziemy 550. rocznicę nadania praw miejskich naszej miejscowości. To okazja, by przypomnieć ważne fakty z dziejów Radzyna, który ma długą i niezwykle interesującą historię. Wydarzenia, jakie tu miały miejsce, właściciele, którzy tu przebywali i tworzyli dzieje Radzyna – pozwalają śledzić dzieje Rzeczypospolitej.

**1415** - Wielki Książę Litewski Witold nadaje swemu sekretarzowi **Mikołajowi Cebulce**, wybitnemu dyplomacie okresu wojen polsko-krzyżackich tereny nad rzeką Białką w powiecie łukowskim – jest to najstarsza wzmianka o terenach Radzyna.

**1430** - Mikołaj Cebulka lokuje wieś Niżną Białką, zwaną później – Kozimrynkiem.

**1456** - 18 czerwca Tomasz Strzemiński herbu Prus (1398 – 1460), biskup krakowski, podkanclerzy koronny i profesor Akademii Krakowskiej, wystawia dokument fundacyjny parafii w Białce Niżnej czyli Kozimrynku. Tę datę można uważać się za narodziny radzyńskiej parafii Świętej Trójcy.

**1465** - 28 października Grot z Ostrowa rozpoczął proces lokacji Miasta.



Kazimierz Jagiellończyk  
Autor: Marcello Bacciarelli

**1468** - 31 marca król Kazimierz Jagiellończyk nadaje Radzyniowi prawa miejskie.

**1473** - król Kazimierz Jagiellończyk przekazuje w dzierżawę Dominikowi Kazanowskiemu miasto Kozirynek i wieś Białą oraz inne miejscowości. Kazanowscy na południowym brzegu Białki wznoszą budowlę mającą charakter średniowiecznej warowni.

**1540** - Królowa Bona odbiera włość radzyńską Bartłomiejowi Kazanowskiemu i przekazuje ją zaufanemu dworzaninowi Mikołajowi Mniszchowi, od 1533 r. – sta-

roście łukowskiemu.

**3 c.w. XVI – 2 poł. XVII** - dwukrotna przebudowa warownego zamku starościńskiego, w wyniku której powstaje renesansowa rezydencja typu palazzo in fortezza.



Stanisław Antoni Szczuka

**1614 -41** - budowa muranego kościoła parafialnego na miejscu drewnianej świątyni pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Kościół przyjął wezwanie Świętej Trójcy.

**1644** - konsekracja kościoła Świętej Trójcy w Radzynie.

**1659** - król Jan Kazimierz przekazuje dobra radzyńskie w dzierżawę swemu pułkownikowi Henrykowi Denhoffowi, który brał udział w wojnie ze Szwedami.

**1680** - Radzyń w wieczną dzierżawę otrzymuje z rąk Jana III Sobieskiego jego sekretarz i przyjaciel Stanisław Antoni Szczuka – kreator życia politycznego, mecenas sztuki, według Pawła Jasienicy „jeden z najrozumniejszych i najlepszych ludzi epoki”.

**1684 -1709** - rozbudowa i przebudowa pałacu pod kierunkiem Augusta Locciego; budowla przyjmuje formę barokowej rezydencji typu reprezentacyjno-obronnego.

**1733** - umiera żona Stanisława Szczuki Konstancja, pochowana w kaplicy południowej kościoła pw. Świętej Trójcy

**1709-1735** - właścicielką włości radzyńskich jest córka S.A. Szczuki – Wiktoria

Kątska,

**1735** - majątek przejmuje Marianna Kątska – córka Wiktorii.

**1741** - 26 grudnia ślub Marianny Kątskiej (wnuczki S. A. Szczuki) i Eustachego Potockiego.

**1749** - Jakub Fontana - architekt królewski na zlecenie Eustachego Potockiego rozpoczyna trwającą 10 lat przebudowę pałacu radzyńskiego.

**1750** - 28 lutego w Radzynie przychodzi na świat Ignacy Potocki, marszałek wielki litewski, polski polityk i działacz patriotyczny, publicysta i pisarz z wielkim dorobkiem, współtwórca Konstytucji 3 maja. Zmarł 30 sierpnia 1809 r. w Wiedniu.

**1752-56** - Johann Christomus Redler – najwybitniejszy rzeźbiarz rokokowy w Polsce - wykonuje dekorację rzeźbiarską pałacu.

**1767** - 4 lutego w radzyńskiej świątyni Książę Biskup Warmiński Ignacy Krasicki udzielił sakramentu małżeństwa córce Marianny i Eustachego Potockich – Cecylii Urszuli z księciem Januszem Sanguszką.



Ignacy Krasicki  
Autor: Per Krafft

**1768** - 20 lutego w Warszawie zmarła Marianna z Kątskich Potocka, a po 4 dniach - 24 lutego zmarł jej mąż Eustachy Potocki, generał artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego, właściciel dóbr radzyńskich.

**1771** - według pierwszego działu majątku, właścicielem Radzyna został najstarszy syn Potockich – Kajetan,

który sprowadził relikwie św. Wincentego, od 1778 r. znajdujące się w kościele Świętej Trójcy. W wyniku kolejnych działów właścicielem pałacu został Stanisław Kostka Potocki, który po ślubie z Aleksandrą Lubomirską stał się właścicielem Wilanowa, gdzie przeniósł cenniejszą część zbiorów zgromadzonych w pałacu.



Stanisław Kostka Potocki  
Autor: Anton Graff

**1779** - w wyniku podziału dóbr po Mariannie i Eustachym Potockich właścicielem Radzyna został ich syn hrabia Jan Nepomucen Eryk Potocki (zm. po 1815 roku)

**1780** - powstaje podmiejski pałacyk nazywany „Gubernią”.

**1790** - 30 października w radzyńskim pałacu urodził się Karol Józef Lipiński, skrzypek, kompozytor i pedagog, koncertmistrz orkiestry teatru niemieckiego we Lwowie, orkiestry Gewandhaus oraz kapeli króla saskiego w Dreźnie. Zmarł 16 grudnia 1861 roku w Urłowie (Ukraina).

**1799** - Jan Potocki sprzedał dobra radzyńskie z pałacem za pośrednictwem ks. Stanisława Staszica Annie z Zamojskich Sapieżynie.

**1805** - w drodze do Puław w pałacu radzyńskim zatrzymuje się Aleksander I. Tu spotyka się z grupą polskich magnatów, mających nadzieję na odbudowę państwa polskiego przez cara rosyjskiego (tzw. plan puławski, którego autorem był książę Adam Czartoryski, który wysunął projekt utworzenia

z ziem zaboru pruskiego i rosyjskiego Królestwa Polskiego, ściśle związanego z Rosją. Na skutek postawy Prus plan nie został zrealizowany.

**1810** - Radzyń otrzymuje rangę powiatu, w niektórych pomieszczeniach pałacowych znalazły się urzędy.

**1817** - 25 września w pałacu radzyńskim odbyło się wesele córki Sapieżyny – Anny Zofii z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim (1770-1861).

**1818** - Anna Sapieżyna w pomieszczeniach pałacowych zakłada szkołę elementarną.

**1823** - dobra radzyńskie przechodzą w ręce Anny Sapieżanki i jej męża Adama Jerzego Czartoryskiego - późniejszego twórcy paryskiego centrum politycznego polskiej emigracji tzw. Hotelu Lambert. Książę Adam Jerzy Czartoryski był jednym z najbardziej zaangażowanych w sprawę odrodzenia Polski politykiem w okresie rozbiorowym, przedstawicielem interesów polskich w Europie, wybitnym mężem stanu i zwolennikiem orientacji prorosyjskiej.

**1834** - w obawie przed konfiskatą majątku za udział w Powstaniu Listopadowym Czartoryscy sprzedają majątek Antoniemu Korwin Szułbowskiemu. W rękach Szułbowskich majątek radzyński znajduje się do roku 1944, a pałac – do 1920.

**1861** - 22 stycznia w Radzynie urodził się Zenon Przesmycki „Miriam” – literat, odkrywca, wydawca



Zenon Przesmycki

i popularyzator twórczości Cypriana Kamila Norwida.

**1864** - w czasie Powstania Styczniowego Pałac Potockich zajęli Rosjanie, w sali balowej urządzili sąd polowy, który skazywał schwytanych powstańców na śmierć, zsyłkę, więzienie. Pomieszczenia piwniczne zmieniono na cele więzienne.

**1920** - 29 maja ostatni właściciele pałacu – Bronisław i Zofia Szułbowski przekazali Pałac Potockich wraz z najbliższym otoczeniem władzom II Rzeczypospolitej. Sami osiedlają się w pałacu Gubernia.

**1920** - od 9/10 do 16 sierpnia oddziały sowieckie zajmują Radzyń i pałac, który za siedzibę oiera sobie Powiatowy Komitet Rewolucyjny.

**1920** - od 18 sierpnia w pałacu kwaterowało dowództwo Frontu Środkowego, na którego czele stał gen. Edward Śmigły-Rydz.

**1939** - 19 grudnia w Warszawie zmarł hrabia Bronisław Feliks Korwin Szułbowski herbu Ślepowron, ostatni właściciel Radzyna. Urodził się 7 października 1855 roku w Radzynie.

**1939-44** - w czasie okupacji w pałacu stacjonują Niemcy, prowadzą prace remontowe, ale w lipcu 1944 r. podpalają archiwum, w wyniku czego wnętrza pałacu spłonęły, zniszczony został dach i częściowo ściany; na szczęście ocalały rzeźby Redlera.

**1961** - 14 grudnia umiera ostatnia właścicielka Pałacu Potockich - Zofia Szułbowska.

**2015** - 2 lipca Pałac Potockich staje się własnością Miasta Radzyń Podlaski

**2015** - Pałac Potockich wygrywa V plebiscyt National Geographic Traveler Na „7 Nowych Cudów Polski”.

**2016** - 31 maja - wizyta Prezydenta Polski Andrzeja Dudy w Radzynie – spotkanie na dziedzińcu Pałacu Potockich w Radzynie.

Oprac. AW

# Radzyńscy turyści zorientowani na patriotyzm

We wtorek 3 października Oddział PTTK w Radzynie Podlaskim zorganizował XXXIX Pieszy Rajd Kleebergowski przebiegający śladami ostatniej bitwy wojny obronnej 1939 r. pod Kockiem, Serokomlą i Wolą Gułowską. W imprezie wzięło udział blisko 150 osób reprezentujących szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne z trzech powiatów woj. lubelskiego: bialskiego, garwolińskiego i radzyńskiego.

Rajd rozpoczęła zbiórka w sali kina „Oranżeria” w Radzynie Podlaskim. Po uroczystym rozpoczęciu imprezy przeprowadzony został konkurs wiedzy przygotowany na podstawie książki **Jacka Pożarowszczyka** pt. „Kleeberg. Generał bez skazy”. Następnie młodzież udała się do Kocka, gdzie na cmentarzu wojennym złożyła kwiaty i zapaliła znicze na grobie gen. Franciszka Kleeberga i jego żołnierzy. Kolejnym punktem rajdu była turystyczno-rekreacyjna impreza na orientację rozgrywana w Woli Gułowskiej. Tym samym uczestnicy rajdu poznali kolejne miejsca związane z ostatnią wojną obronną kampanii wrześniowej 1939 r. Tuż po obiedzie młodzież zmierzyła się jeszcze w konkursie sprawnościowym, po czym odbyło się oficjalne zakończenie rajdu połączone z wręczeniem nagród i dyplomów wyróżniającym się uczestnikom. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła **Wiktoria Skowron** z Woli Osowińskiej, wyprzedzając **Annę Kaczorek** i **Zuzannę Mierkiewicz** z Czemiernik. Wśród



gimnazjalistów pierwsze miejsce zajęła **Patrycja Kuźmiuk** z Sosnowki, drugie **Martyna Pawlik** również z Sosnowki, a trzecie **Marcin Krasucki** z Woli Osowińskiej. Natomiast w pionie szkół ponadgimnazjalnych bezkonkurencyjna okazała się **Gabriela Warwas** z I LO w Radzynie Podlaskim. Na kolejnych miejscach uplasowali się **Łukasz Nawrocki** (I LO w Radzynie Podlaskim) i **Sylwia Dąbrowska** (LO Wisznice). W rywalizacji drużynowej w swoich kategoriach wiekowych zwyciężyły: **Szkoła**

**Podstawowa w Czemiernikach, Gimnazjum w Sosnowce i I Liceum Ogólnokształcące w Radzynie Podlaskim.**

Przeprowadzenie imprezy możliwe było dzięki wielkiemu zaangażowaniu **Roberta Mazurka** i **Bogdana Fijałka**, a także dzięki wsparciu finansowemu sponsorów. Byli nimi: **Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim** oraz **Urząd Marszałkowski w Lublinie.**

red.

Fot. Robert Mazurek

## Złot drużyn Chorągwi Lubelskiej ZHP

Złot drużyn Chorągwi Lubelskiej ZHP odbył się 30 września 2017 roku w Lublinie. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele I Szczepu Harcerskiego „Infinity” im. hm. M. Stągrowskiego w Radzynie Podlaskim.

Złot był okazją do poznania historii, legend oraz zabytków miasta, gdyż jego cele wpisywały się w obchody 700-lecia Lublina. Ponadto był sposobnością do spotkania i poznania harcerzy z całego województwa, wymiany doświadczeń oraz zainspirowania się nowymi pomysłami do działania. Dla harcerzy z I Szczepu przygoda z zabytkami, historią i walorami turystycznymi naszego województwa zaczęła się już jednak



dzień wcześniej, gdyż dodatkowo zwiedzili piękny i klimatyczny Kazimierz Dolny. Podczas warsztatów heraldycznych każdy miał niepowtarzalną okazję, aby poznać tajniki tej dziedziny nauki i zaprojektować swój herb.

Wyjazd był współfinansowany w ramach projektu „Wędruj z nami lasami, polami...” realizowanego we współpracy z Miastem Radzyń Podlaski.

Red.



## Radzyńskie ślady zbrodni w TVP Historia

Telewizja Polska S.A. we współpracy z Centralną Biblioteką Wojskową realizuje cykl audycji pt. „Śladami zbrodni i walki 1944-1956”. Z tej okazji ekipa telewizyjna pojawiła się w Radzynie Podlaskim, aby nakręcić materiał o dawnej siedzibie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przy ulicy Warszawskiej 5 i 5A.

Materiał realizowany był we współpracy z prof. Dariuszem Magierem, który opowiadał o historii tego miejsca. - W latach 1944 - 1956 budynek znajdował się w rękach Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie Podlaskim, który więził i torturował tu polskich patriotów walczących z

komunistycznym zniewoleniem. We wcześniejszych latach znajdował się w budynku areszt śledczy Geheime Staatspolizei, czyli Gestapo - wyjaśniał.

Po wejściu do jednej z cel (obecnie znajdują się tam piwnice lokatorów zamieszkujących budynek), można zobaczyć na ścianach inskrypcje wyryte przez więzionych tu po wojnie polskich patriotów z Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Widnieją tam imiona, nazwiska, daty, odwołania do Boga, sentencje oraz nazwy miejscowości pochodzenia więźniów.

Emisja materiału nastąpi na przełomie października i listopada w TVP Historia.

Karol Niewęgłowski



## „Paczka Literacka” w Miejskiej Bibliotece Publicznej!

Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Przesmyckiego znalazła się w gronie 1200 bibliotek z całej Polski, które otrzymały „Paczkę literacką”. - Otrzymaliśmy dwa pakiety (razem 42 egzemplarze książek + 4 audiobooki), które zasilą bogaty zbiór biblioteki - wyjaśnia dyrektor Grażyna Kratiuk.

Nowości będzie można wypożyczać w Bibliotece Głównej oraz Filii MBP nr 2.

Akcji zorganizowana została przez

Wydawnictwo Agora oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego,

Red.



# „Warto żyć, trudzić się, a nawet umierać dla wielkiej i słusznej sprawy”

XVII Rajd Pamięci Harcerzy Radzyńskich im. Kazimierza Odrzygóźdźcia odbył się w dniach 18-19 września br. Wydarzenie zainaugurowała polowa Msza święta, odprawiona pod symboliczną mogiłą harcerzy, poległych w lesie koło wsi Sitno.

Zebranych gości powitał **Robert Mazurek**, zaś jeden z harcerzy przybliżył wszystkim historię miejsca.

- Człowiek człowiekowi zgotował ten okrutny los. Skazał go na cierpienie, na śmierć. Prośmy Pana Boga, aby tych, którzy życie oddali za Ojczyznę, przyjął do swojej chwały i aby ukoił ból tych, którzy opłakiwali bądź jeszcze opłakują swoich przodków. **Niech ich postawa będzie dla nas wzorem podejmowania trudu i walki w słusznej sprawie, choć to niejednokrotnie pociąga za sobą cierpienie** - mówił podczas wprowadzenia do mszy **ks. Rafał Kornilak**.

Kaznodzieja podczas homilii odniósł się do postawy, jaką przyjęli podczas wojny polegli harcerze. - Ci młodzi ludzie, którzy oddali życie za wolną Polskę, stanęli przed

ogromnym wyzwaniem: zdradzić czy być wiernym? Ocalić życie czy je stracić? To był trudny ich wybór, ale - jak wierzymy - dokonali właściwego wyboru. My też w dzisiaj stajemy przed trudnymi wyborami. Zadajmy sobie pytanie, czy zawsze stajemy po właściwej stronie - po stronie prawdy, dobra i szlachetności? Czy zawsze podejmujemy decyzje zgodne z naszym sumieniem? Dzisiejszy świat podsuwa nam często inne rozwiązania: podążaj za karierą, zarabiaj pieniądze, żyj własnym życiem, patrz na siebie i miej święty spokój. Czy to jest jednak słuszną drogą? Ludzie, którzy tutaj zginęli po części odpowiadają nam na te pytania... warto żyć, trudzić się, a nawet umierać dla wielkiej i słusznej sprawy.

Tuż po Eucharystii przedstawiciele władz oraz szkół, złożyli na pamiąt-

kowej mogile wieńce, znicze i kwiaty. Nie zabrakło licznych przemówień, w których wszyscy wspominali męczeństwo oraz bohaterstwo poległych. - Wspominamy tutaj tych młodych ludzi, którzy niewątpliwie mieli wielkie pragnienie życia. Godna podziwu jest ich postawa i to, że nie ulegli i wytrwali do końca, poświęcając swoje życie za wolną Polskę. Biermy wzór z ich niezłomnej postawy trwania przy najwyższych wartościach. Dziękuję organizatorom, którzy pozwalają nam corocznie czcić w tym miejscu pamięć bohaterów - mówił burmistrz **Jerzy Rębek**.

Po zakończeniu uroczystości blisko 100 osób - dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych - uczestniczyło w dwudniowym rajdzie. W jego programie znalazły



się m.in. dwa etapy turystycznych marszów na orientację, konkurs krajoznawczy oraz rowerowy tor przeszkód.

Najlepszą orientacją w terenie wykazały się **Eliza Kwoczko, Kornelia Łukasik i Igor Kamela** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Radzynie Podlaskim. Wśród gimnazjalistów zwyciężyła drużyna z Woli Osowińskiej w składzie: **Julia Żurawska, Gabriela Zielant i Marcin Krasucki**, a w kategorii szkół ponadgimnazjalnych **Jan Kosek i Arkadiusz Wójtowicz** z I LO w

Radzynie Podlaskim.

Organizatorem rajdu był Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Radzynie Podlaskim, we współpracy ze Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej oraz Zespołem Szkół w Białej. Finansowego wsparcia imprezie udzieliły: Urząd Marszałkowski w Lublinie, Starostwo Powiatowe, Urząd Gminy i Urząd Miasta w Radzynie Podlaskim.

Karol Niewęglowski

## Dzień Przedszkolaka



Każdy przedszkolak wie, że 20 września przypada jego święto! Z tej to właśnie okazji w radzyńskich przedszkolach miejskich rozległ się wesoły gwar, śmiech i słowa śpiewanego przez dzieci „Hymnu Przedszkolaka”.

Dyrektor przedszkola **Anna Fijałek** wspólnie z zastępcą burmistrza **Tomaszem Stephanem**, złożyła najserdeczniejsze życzenia wszystkim przedszkolakom i wręczyła prezenty. Ciepłych słów nie zabrakło także od wiceburmistrza, który życzył dzieciom samych pogodnych dni. - Przyjmijcie ode mnie i od pana

burmistrza **Jerzego Rębka** najserdeczniejsze życzenia: niech radość i uśmiech towarzyszy wam każdego dnia, a w przedszkolu czujecie się jak w domu.

W tym dniu przygotowano dla dzieci wiele atrakcji i niespodzianek. Dzieci śpiewały ulubione piosenki i brały udział w różnych konkursach i zabawach integracyjnych. Impreza na pewno przyniosła ogromną radość i niezapomniane wrażenia. Święto to zostało ustanowione przez Sejm w 2013 roku, by podkreślić wagę edukacji przedszkolnej w rozwoju i edukacji dzieci.

Karol Niewęglowski

## „Warto studiować”

Pod taką nazwą Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim rozpoczyna cykl prezentujący ciekawe kierunki studiów, przedstawiający studenta lub absolwenta danego kierunku, jak również perspektywę czekającą w przyszłości.

19 września odbył się pierwszy wykład, dotyczący kierunku farmacja. Prelegentką była Angelika Oworuszko, studentka IV roku Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. W spotkaniu uczestniczyły klasy o profilu biologiczno-

-chemicznym z I LO w Radzynie Podlaskim.

Wykład został entuzjastycznie przyjęty przez zaproszoną młodzież, o czym świadczyły gromkie brawa. Miejska Biblioteka Publiczna w Radzynie zapowiada kontynuację cyklu „Warto studiować” i jednocześnie zaprasza osoby studiujące oraz chcące studiować do korzystania ze zbioru naukowego biblioteki.

Red.

## „Idzie lasem Pani Jesień, jarzębinę w koszu niesie...”

Jesień jest jedną z najpiękniejszych pór roku, ze względu na bogactwo kolorów jakie nas otacza. 22 września przedszkolaki z grupy Krasnale i Dinozaury i powitały nową porę roku - JESIEŃ.

Pani Jesień wkroczyła do przedszkola tanecznym krokiem z wielkim koszem pełnym darów: jabłek, orzechów, kasztanów... oraz bukietem słoneczników, którymi zaczęła malować świat na jesienne barwy. Poprosiła dzieci, aby przekroczyły bramę do jej królestwa, wymawiając zaklęcie „abra-kada-



bra, szyszki-żołędzie co ma być to będzie”. Każda grupa wymyśliła dla Pani Jesieni niespodziankę, były wiersze, piosenki i tańce. Po występach Pani Jesień przygotowała dla dzieci zagadki o jej darach i oznakach. Na zakończenie Pani Jesień zaprosiła wszystkie dzieci na pik-

nik, na którym dzieci jadły pyszne jabłuszka, gruszek, sliwki, pomidorki i marchewki.

Tak miło powitana jesień na pewno nie będzie smutna, nudna i zimna, ale piękna, barwna, ciepła i bogata w jesienne skarby!

Małgorzata Kępa

Konferencja naukowa w parafii pw. Świętej Trójcy

# Archeologiczne skarby krypt kościelnych

Kościół pw. Świętej Trójcy w Radzynie jest nie tylko obiektem sakralnym, wyjątkowym skarbem architektury, ale również stanowi swoiste muzeum, w którego wnętrzu zgromadzone i wyeksponowane są wysokiej klasy dzieła sztuki. Badania archeologiczne przeprowadzone w kryptach w kwietniu bieżącego roku pokazały, że i tam znajdują się cenne obiekty, będące świadectwem wielkiej przeszłości miasta.

Konferencja podsumowująca wiosenny rekonesans zrealizowany przez grupę naukowców związaną z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyła się 16 września w sali parafialnej.

Znalezisko okazało się na tyle bogate, że prof. Małgorzata Grupa twierdzi, iż w przyszłości będzie można wydobyć z podziemi eksponatami wypełnić kilka sal muzealnych, i na tyle ważne, że stanie się tematem pracy doktorskiej. Można się było o tym przekonać naocznie. Na wystawie towarzyszącej konferencji znalazły się eksponaty wydobyte z krypt – także radzyńskich – częściowo zrekonstruowane i zakonserwowane: kobiece jedwabny płaszcz, pas kontuszowy, dziecięcy bucik, poduszcze, stuła ... W kryptach radzyńskich znaleziono także dwa czechmany (był to XVIII-wieczny strój męski, podobny do żupna - szczegóły poniżej), co archeolodzy uważają za szczególnie ważne znalezisko, bo świadczące o popularności polskiego stroju narodowego.

## Kościół Świętej Trójcy sercem Radzyna

Na spotkanie licznie przybyli przedstawiciele świata nauki, sztuki, kultury, władz samorządowych, instytucji oświatowych. Z wykładami wystąpili: **Dorota Dzięga** z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Delegatura w Białej Podlaskiej, **dr Tomasz Dudziński** reprezentujący Grajewską Izbę Historyczną, **dr hab. Małgorzata Grupa** – z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, **dr hab. Wiesław Nowosad** reprezentujący Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, **dr Joanna Kowalik-Bylicka** z Archiwum Państwowego w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim oraz **Dominika Leszczyńska** (Stacja Muzeum w Warszawie). Całość poprowadził Mariusz Barszcz z Białegostoku.

**Ks. kan. Andrzej Kieliszek** – inicjator i główny organizator konferencji podkreślił na wstępie, że kościół Świętej Trójcy stanowi serce Radzyna, jest przestrzenią i historycznie związany z Pałacem



Potockich. - W kryptach zostały pochowane osoby ważne dla lokalnej społeczności, mamy powinność je zauważyć i oddać im szacunek poprzez troskę o ich groby, które zastaliśmy zdewastowane – mówił proboszcz najstarszej radzyńskiej parafii.

Zdradził też swoje plany na przyszłość związane z kryptami i odkrytymi w nich obiektami: - Marzy mi się, by te krypty w przyszłości zagospodarować, udostępnić dla zwiedzających. Wyznał też, że myśli o zrekonstruowaniu budynku istniejącego przed wojną na placu przykościelnym u zbiegu ulicy Ostrowieckiej i Warszawskiej, zburzonego w czasie nalotów we wrześniu 1939 roku. - To byłoby idealne miejsce na wyeksponowanie archeologicznych skarbów wydobytych z kościelnych krypt.

## Droga archeologów do Radzyna

Cykl wykładów rozpoczęła **Dorota Dzięga**, która przedstawiła przebieg i efekty pierwszego naukowego otwarcia krypt, przeprowadzonego 2005 roku przy okazji remontu kościelnej posadzki. Te badania, przeprowadzone przez grupę konserwatorską, która dokonała oględzin, opomiarowania i zinwentaryzowania zawartości dwóch krypt: spod kaplic Matki Bożej (północnej) i Pana Jezusa (południowej), zostały zwieńczone notatką opublikowaną m.in. w „Wiadomościach Konser-

watorskich”. - Celem oględzin było wykonanie podstawowej dokumentacji przydatnej do dalszego badania obiektu i prac remontowych. Założenia i opis były zasadne, przyniosły efekt w postaci kolejnych badań – spuentowała swoją wypowiedź **Dorota Dzięga**.

Grupa naukowców z Torunia w latach 2012-14 prowadziła prace w kryptach kościoła w Szczuczynie – głównej siedzibie rodu Szczuków, gdzie pochowany został Stanisław Antoni Szczuka, właściciel Radzyna w latach 1680-1710. Odnaleźli tam szczątki Szczuki i jego trzech synów, zmarłych w młodym wieku. Powstało pytanie: Gdzie jest jego żona Konstancja? Jak wynikało ze źródeł (korespondencji małżonków) - Konstancja nie lubiła Szczuczyna, wolała mieszkać w Radzynie.

Na – jak się okazało - właściwy trop wpadł **dr Tomasz Dudziński** - dyrektor Centrum Kultury w Grajewie i członek ekipy prof. Małgorzaty Grupy, który odnalazł informację o kryptach kościoła pw. Świętej Trójcy w Radzynie. Szczególną uwagę zwrócił na znajdującą się w jednej z nich datę 1733, gdyż jest to rok śmierci Konstancji z Potockich Szczuczyn. Dodatkowym motywem skłaniającym naukowców do zbadania podziemi radzyńskiego kościoła była informacja o wyjątkowych dekoracjach ściennych w tej krypcie.

Po odnalezieniu wspomnianej no-

tatki, dzięki zaangażowaniu **Mariusza Barszcza** i życzliwości proboszcza parafii ks. **Andrzeja Kieliszka**, trafiły do Radzyna.

## Co oddały krypty...

Co archeologowie zastali w kryptach? Na pierwszy rzut oka „jeden wielki bałagan”: trumny potwierdzone, większość we fragmentach, porozrzucane, przemieszane szczątki ludzkie. Jednak, jak uspokoił kolejny prelegent **dr Tomasz Dudziński** – taki stan jest charakterystyczny dla krypt pod kościołami.

Najbardziej oryginalna jest krypta pod kaplicą Pana Jezusa (południową) ze względu na bogatą dekorację malarską w postaci tańca śmierci. Tu archeologowie potwierdzili datę umieszczoną na ścianie – 1733, odnaleźli podpis „Michał Arent” prawdopodobnie wykonawcy dekoracji. Oprócz tego odnaleźli katafalk, na którym stoją dwie trumny: jedna ze szczątkami kobiety – najprawdopodobniej Konstancji z Potockich Szczuczyn, druga jest trumną dziecięcą. O tym, że odnaleźli trumnę Konstancji, świadczy nie tylko starannie przygotowana krypta, ale także wybite ćwiekami na szczycie trumny inskrypcje określające datę śmierci - 7 marca AD 1733, oraz litery KS PWXL, które zostały rozszyfrowane jako Konstancja Szczuka Podkanclerzyna Wielkiego Xięstwa Litewskiego. W trakcie prac znaleźli cenne dla

siebie skarby. - Nie jest to złoty pociąg, nie ma tam złotych monstrancji, kielichów, ale są elementy wyposażenia grobowego, ubiorów (bucik dziecięcy, but z oderwaną cholewą, fragmenty wstążek, kawałki materiałów, czechman, pas kontuszowy) – wskazuje **Tomasz Dudziński**.

Podczas kwietniowego rekonesansu grupa archeologów rozpoczęła prace inwentaryzacyjne – porządkowe. Uporządkowali krypty, zebrali luźne szczątki, zinwentaryzowali zawartość trumien. Olejne działania podejmie zespół interdyscyplinarny, który zajmie się opisem i interpretacją znaleziska.

## „Mamy rewelacyjną historię” – o dawnych pochówkach

Wiele ciekawych informacji na temat zwyczajów związanych z dawnymi pochówkami przekazała w niezwykle barwny, obrazowy sposób **prof. dr hab. Małgorzata Grupa**. Przede wszystkim zaznaczyła, że celem prowadzonych badań nie są krypty same w sobie – chodzi o odkrycie, poznanie historii danego miejsca, a pośrednio – Polski. Prof. M. Grupa od 20 lat bada pochówki, rekonstruuje stroje, robi ich kopie i na ich podstawie organizuje pokazy mody z epoki.

Czego można się dowiedzieć o historii, obyczajach, na podstawie badania takich krypt jak radzyńskie i zestawienia ich ze źródłami archiwalnymi?

Strój odzwierciedlał pozycję społeczną, ściśle określone i bardzo szczegółowe były też przepisy dotyczące pochówków. Tylko nieliczni mogli być ubrani do trumny w jedwab, innym należały się stroje z lnu, bawełny i wełny. W kondukcje mogła iść określona liczba osób, na stypach – w zależności od pozycji społecznej, zamożności zmarłego – można było podawać potrawy i napoje w określonej liczbie i jakości. I nie były to tylko puste przepisy. Egzekwował je komornik, który sprawdzał, czy wszystko jest zgodne z prawem – zaglądał do trumny, liczył żałobników, kontrolował stypę, a gdy odkrył nieprawidłowości





- karał podatkami, które wpływały do kasy miasta lub właściciela miejscowości.

Te zasady sprawiły, że w niewielu trumnach zachowały się stroje, bo w normalnych warunkach kilka stuleci może przetrwać tylko jedwab. Jednak ponieważ w kościołach byli chowani najbogatsi, należący do elity społecznej, stąd tu zachowało się najwięcej materiału do badań dla archeologów.

I jeszcze inna konkluzja wynikająca z badania grobów: olbrzymia śmiertelność dzieci. - Do połowy XIX wieku na dziesięć urodzeń tylko trzy osoby miały szansę dożyć wieku dojrzałego. Siedmiu dzieci umierało w okresie okołoporodowym oraz w wyniku chorób wieku dziecięcego.

Prof. Małgorzata Grupa od 20 lat bada, rekonstruuje dawne stroje. Szczególnie interesuje ją pielęgnowanie tradycji stroju polskiego. Jak się okazuje, jeszcze na początku XIX wieku, już w dobie niewoli narodowej, na wschodzie Polski przeważał strój narodowy, do podobnych wniosków prowadzi badanie krypt radzyńskiego kościoła.

Profesor zwróciła uwagę, że źródłem informacji o strojach z epoki jest również nagrobek Mniszchów.

- **Mamy rewelacyjną historię. Takie miejsca jak Radzyń, Szczuczyn opowiadają nam przeszłość, jakiej absolutnie nie znamy.** Mam nadzieję, że te badania przyniosą nam tak dużą ilość informacji, że będziemy mogli ją z całym zespołem opowiedzieć barwniej i pokazać w kulturze materialnej – podsumowała swoje wystąpienie prelegentka.

### Na początku byli Mniszchowie....

O początkach parafii, historii radzyńskiego kościoła i jego fundatorach mówił **prof. Wiesław Nowosad** z Instytut Historii i Ar-

chiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Pierwszy kościół drewniany pw. Świętej Trójcy – ufundowany przez **Cebulków** w II poł. XV wieku - znajdował się na Kozimrynku (prawdopodobnie w miejscu obecnej kaplicy Aniołów Stróżów przy ul. Sitkowskiego). Obecny został wmurowany w pierwszej połowie XVII wieku przez rodzinę **Mniszchów**, która dzierżawiła wówczas dobra radzyńskie, i której przedstawiciele mają w kościele wspaniałe nagrobek, uznany za jeden z najwspanialszych nagrobków manierystycznych w Polsce. Prof. Wiesław Nowosad prezentował najstarsze zachowane dokumenty, w których m.in. znalazł się opis kilkudziesięciu lat administracji rodziny Mniszchów. Jak się okazuje, wokół początków kościoła i parafii narosło wiele pytań, na które badacze nie znajdują odpowiedzi: kto konkretnie był fundatorem i budowniczym kościoła, kiedy zakończył się wpływ arian w Radzynie, pod których władaniem były dwa ówczesne kościoły, kto przywrócił świątynię katolikom?

### Kto został pochowany w kryptach?

Z kolei **dr Joanna Kowalik-Bylicka** dokonała próby identyfikacji osób pochowanych w trumnach odnalezionych w kryptach. Pochówki w kryptach trwały ponad 200 lat (od przełomu XVI i XVII do początków XIX wieku). Na pewno znajdowały tu miejsce ostatniego spoczynku osoby znaczące dla społeczności miasta i parafii. - Początkowo chowano tu duchownych związanych z parafią, właścicieli majątków, fundatorów, kolatorów, członków ich rodzin, osoby zasłużone dla miasta, członków cechów, bractw, tych, których było stać. Pozostali znajdowali miejsce wiecznego spoczynku w grobach ziemnych

na cmentarzu wokół kościoła – wyjaśniała prelegentka.

Na podstawie zachowanych na trumnach dat, inicjałów i innych inskrypcji dr Joannie Kowalik-Bylickiej udało się zidentyfikować kilka trumien. Okazało się, że wśród pochowanych w radzyńskich kryptach jest Antoni Radomyski (napisy: AR 1813, właściciel Brzostówca, sędzia Trybunału Siedleckiego, zmarł w Radzynie pod nr 1, czyli w pałacu), Tadeusz Czarski - właściciel Bork, Józefa Stodolnicka żona dzierżawcy Białej, a także dzieci, m.in. Antonina Bronisława Załoziecka (zmarła w 1838 roku w wieku lat 3 córeczka doktora medycyny). Poszukiwania w archiwach pozwoliły nie tylko zidentyfikować – z dużym prawdopodobieństwem – spoczywających w kryptach, ale także odnaleźć wiele ciekawostek związanych zdanymi osobami, ich rodzinami. W testamentach i inwentarzach zostawionego majątku można znaleźć stwierdzenia o pochowaniu przy kościele, informacje o kosztach, stroju, nabożeństwie, pogrzebie, świecach. Prelegentka podkreśliła, że ustalenie osób pochowanych w kryptach wymaga dalszych badań w kryptach i ar-

chiwaliach, a uzyskane informacje układają się w opowieść o mieszkańcach Radzyna i okolicznych miejscowości należących do parafii. - Te badania pokazują, że nie da się oddzielić historii parafii od historii miasta, jak nie da się oddzielić losów ludności od kościoła. Jedna historia przenika się z drugą – puentuje swe wystąpienie dr Joanna Kowalik-Bylicka.

### Radzyński taniec śmierci: „To musiało robić niesamowite wrażenie”

Historyk sztuki **Dominika Leszczyńska** omówiła motyw tańca śmierci, jaki znajduje się także w południowej krypcie kościoła. Na wstępie wskazała jego przykłady z malarstwa zachodniego (Niemcy, Włochy), także polskiego z różnych regionów kraju, poczynając od pierwszego takiego obrazu w kościele oo. bernardynów w Krakowie, skończywszy na obiektach z terenu diecezji siedleckiej. - Sposób przedstawienia tańca śmierci w krypcie radzyńskiego kościoła w porównaniu z omówionymi przykładami jest uproszczony. Radzyńskie kostuchy nie prowadzą zmarłego za rękę, ale groźnie wymachują swoimi atrybutami: klepsydrą, siekierą, kosą i łopatą; korona na głowie jednej postaci pokazuje, że władza, zaszczyty, są na nic wobec nieuchronności śmierci - mówiła Dominika Leszczyńska. Zwróciła też uwagę na inny aspekt: - Umieszczenie dwóch kościotrupów po obu stronach świetlika obwiedzonego czarnym pasem robi wrażenie, że są one strażnikami bramy wieczności, strzegącymi przejścia do innej rzeczywistości. Poza tym, gdy ktoś okazjonalnie wszedł do krypty, oświetlając ciemne, mroczne wnętrza ruchomym płomieniem lampki, świecy czy pochodni, mógł mieć wrażenie, że kościotrupy rzeczywiście tańczą. Musiało to robić niesamowite wrażenie – podsumowała Dominika Leszczyńska.

Spokojnie zakończyło się dyskusją. Na wstępie prof. Małgorzata Grupa przedstawiła swego doktoranta – Sebastiana Nowaka, który zdecydował się na pisanie doktoratu z krypt radzyńskich. - Znając dotychczasową jego pracę, mam nadzieję, że Radzyń będzie opracowany dokładniej niż inne miejscowości.

### Na tym nie koniec....

Następnie głos zabrali: Marcin Czyżak – przedstawił marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego, obiecał przekazanie treści konferencji, zadeklarował przychyłność władz wojewódzkich. Józef Korulczyk zaproponował publikację materiałów konferencyjnych w Radzyńskim Roczniku Humanistycznym. Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek podziękował organizatorowi, ks. Andrzejowi Kieliszkiemu, wyraził słowa uznania naukowcom za wielkie dzieło odkrywania historii miasta, przypomniał, że miasto po przejęciu Pałacu Potockich stara się o środki na rewitalizację zespołu pałacowo-parkowego. Podkreślił wielkie zaangażowanie Janusza Maraśkiwicza - kierownika białskiej Delegatury Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie w sprawę przywrócenia świetności zabytkom Radzyna. Wyraził wolę współdziałania ze wszystkimi, którzy pragną odkrywać piękno polskiej ziemi i kultury.

Archeolodzy zapowiadali, że wrócić do Radzyna zimą 2018 roku – na przełomie lutego i marca. Być może wtedy uda się zbadać dokładniej kolejne warstwy i odnaleźć szczątki Mikołaja Mniszcha juniora, którego nagrobek znajduje się w kaplicy. To byłaby prawdziwa rewelacja. Dlaczego? O tym opowiem w niedalekiej przyszłości.

Anna Wasak



# Gorące tanga Piazzoli na inaugurację XXXIV Dni Karola Lipińskiego

Koncertem Kwintetu Tanguillo zatytułowanym Tango Collage w sobotę 23 września zainaugurowane zostały XXXIV Dni Karola Lipińskiego w Radzynie. W programie koncertu znalazły się głównie gorące, argentyńskie tanga Astora Piazzolli.

Jak podkreśliła na wstępie prowadząca spotkanie Agnieszka Jeż - to pierwsza edycja DKL bez udziału ich inicjatora i długoletniego organizatora, odbywa się w przeddzień rocznicy śmierci Zygmunta Pietrzaka (25.09). - Dzięki jego staraniom przed radzyńską publicznością wystąpiła plejada znakomitych artystów, którzy dostarczyli nam wielu i silnych wzruszeń. Ale pozostało jego dzieło i dar promowania muzyki klasycznej i pielęgnowania pamięci Karola Lipińskiego - mówiła prezes Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego im. Karola Lipińskiego. Na koncert przybyła rodzina zmarłego przed rokiem popularizatora postaci Karola Lipińskiego: Henryka Pietrzak oraz córka Barbara z rodziną.

Radzyńscy melomani na początek radzyńskiej Muzycznej Jesieni otrzymali dużą porcję energetyzującej muzyki w wykonaniu Kwintetu Tanguillo. - Zespół to przykład doskonałego warsztatu, precyzji wykonania a jednocześnie niesamowitej ekspresji. To ogień, który nie spala, lecz pobudza wyobraźnię - przedstawiała wykonawców Agnieszka Jeż. Kwintet specjalizuje

się w wykonywaniu zmysłowych, namiętnych, pełnych temperamentu, niepozobawionych przy tym nuty melancholii kompozycji Astora Piazzolli, który jest jedną z najważniejszych postaci w historii tanga. Zmarł w 1992 u szczytu sławy jako jeden z najwybitniejszych kompozytorów XX wieku.

Zespół powstał w 2003 r. W jego skład wchodzi muzyki związani z Zakładem Pedagogiki Instrumentalnej Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS: Elwira Śliwkiewicz-Cisak (akordeon), Piotr Chilimoniuk (fortepian), Jakub Niedoborek (gitara), Dariusz Drzazga (skrzypce) oraz Robert Brzozowski (kontrabas). W programie koncertu znalazły się gorące, argentyńskie utwory Astora Piazzolli: Mumuki, Camorra, Adios Lunfardo, Otoño Porteño, Invierno Porteño, Primavera Porteña, Verano Porteño oraz Libertango i Mikołaja Majkusiaka Quinteto nuevo

Podczas koncertu nie zabrakło akcentu radzyńskiego. Kierownik zespołu Elwira Śliwkiewicz-Cisak mówiła: - Trasy rozpoczynamy jesienią, gdy przypadają najbardziej



prestiżowe koncerty. W 2015 roku sezon artystyczny rozpoczęliśmy w Bibliotece Polskiej w Paryżu, w 2016 - na największym festiwalu

filmu polskiego w Chicago. Tej jesieni koncert odbywa się w wyjątkowym mieście, z olbrzymią tradycją muzyczną - w mieście Karola

Lipińskiego, Radzynie Podlaskim. Odpowiedzią były burzliwe oklaski.

Anna Wasak

## Pożegnaliśmy lato z „Wrzosem”

Zespół Wokalny „Wrzos” pożegnał muzycznie lato. Tym razem do współtworzenia programu zaproszony został Chór Męski FORTIS z Międzyrzecza Podlaskiego. W przerwach między występami wokalnymi widzów bawił Kabaret „Radzyńskie Wrzosi”. Spotkanie odbyło się w niedzielę 1 października w sali widowiskowej ROK.

Jak podkreśliła na wstępie Teresa Szczepaniuk „Wrzos” wystąpił po dłuższej przerwie. - Mijały miesiące, koncertu nie było, a nam wszystkim wzajemnie bardzo się tęskniło - mówiła kierowniczka zespołu. Widzowie jednak nie

zapomnieli o chórze, na koncert przybyli - jak zawsze - tłumnie. Pieśnią „Ojcowski dom to istny raj” swój występ rozpoczął międzyrzecki Chór Fortis, działający przy Ochotniczej Straży Pożarnej, kierowany przez Izabelę Janusiewicz. W jego pięknym, poruszającym wykonaniu usłyszeliśmy pieśni religijne („Wszystkie stany Ją kochają”) i patriotyczne („Czerwone maki na Monte Cassino”, „O, Polsko”), piosenkę strażacką. Zmianę nastroju zapewnił kabaret „Radzyńskie Wrzosi”. Przebawne, wygłoszone gwarą monolog i scenka - o zderzeniu tradycji i nowoczesności na wsi w dziedzinie erotyki - wyzwały co chwilę salwy śmiechu na widowni. Ostatnim punktem spotkania



był występ Zespołu Wokalnego „Wrzos” - po raz pierwszy pod nowym kierownictwem muzycznym - Ewy i Jacka Nestoruków. Zaprezentował też nowy reper-

tuar. W wykonaniu „Wrzosu” publiczność usłyszała żywe rytmy znanych, popularnych niegdyś przebojów: „Pamiętasz Capri”, „Dzieci Pireusu”, „Santa Lucia”,

„Jak się masz, kochanie”, „Wróc do Sorrento”, „Stare kawiarenki”, „Chałupy welcome to”, „Serduszko puka”.

Anna Wasak

# Czas na miłość!

Druga „Podróż Teatralna”, w jaką tłumnie udali się radzyńscy miłośnicy żywego słowa, okazała się wyjątkowo zabawna, mądra i pouczająca. Dostarczyła wspaniałej rozrywki, ale i materii do głębokich przemyśleń, może i żywych rozmów w małżeństwach, szczególnie z dłuższym stażem. To wszystko za sprawą Stowarzyszenia „Podróżnik” i jego prezesa Roberta Mazurka, który zaprosił do Radzyna Marzannę Graff i Aleksandra Mikołajczaka ze spektaklem „Czas na miłość”, wystawionym na scenie ROK w piątek 28 września.



Na sukces spektaklu składa się wiele czynników. Należy do ich bez wątpienia rewelacyjna gra duetu aktorskiego, dzięki której publiczność ma wrażenie, że jest nie tylko widzem, ale świadkiem, bezpośrednim obserwatorem – wręcz podglądaczem scen małżeńskich. Wspaniałe, lekkie dialogi cały czas przykuwają uwagę widza i wyzwalają salwy śmiechu. No i scenariusz (autorstwa Marzanny Graff)... świetna obserwacja psychologiczna małżeństwa – właściwie udanego – z 25-letnim stażem, w „pustym

gnieździe” – domu opuszczonym przez dorosłe dzieci. Niejedna żona już na widowni szeptła do męża: „Jakbym ciebie słyszała”, a mąż do żony: „Jakbym ciebie widział”. Wreszcie – optymistyczne zakończenie.

Zaczyna się od scen, które można streścić w słowach piosenki ludowej śpiewanej niegdyś na weselach: „on zimny, ona gorąca, on nie chce, ona go trąca”. Czy po ćwierćwieczu wspólnego życia, po wspólnie przebytych troskach, nabyciu meczących drugą stronę nawyków,

możliwy jest powrót do świeżości uczuć małżeńskich? Okazuje się, że tak! Udaje się to żonie... w dodatku dzięki sojuszowi z teściową, która w wieku 80 lat przeżywa drugą młodość za sprawą szalonych koleżanek z Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Wszystko z życia wzięte, a jednak same zaskoczenia!

Czekamy na kolejny spektakl.

Anna Wasak

fol. Tomasz Młynarczyk



## Grupy instruktorskie w R.O.K.

1. Warsztaty gitarowe – instruktor Wojciech Gil
2. Zajęcia szachowe – instruktor Adam Pękała
3. Warsztaty ekspresji twórczej – instruktor Janusz Szymański

4. Warsztaty plastyczne – instruktor Iwona Pawelec-Burczaniuk
5. Zajęcia teatralne – instruktor Elżbieta Żukiewicz
6. Zajęcia wokalne – Mateusz Obroślak
7. Warsztaty fotograficzne – instruktor Tomasz Młynarczyk

## Grupy działające przy R.O.K.

1. Zespół wokalny „Wrzos”
2. Radzyński Klub Fotograficzny „Klatka”
3. Zespół wokalny „Radzyniaci”
4. Orkiestra Dęta



## Wawrowski & Skrobiński w ramach XXXIV Dni Karola Lipińskiego

Drugi koncert w ramach XXXIV Dni Karola Lipińskiego odbył się w sobotę, 7 października w sali widowiskowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury. Przed publicznością wystąpili utytułowani muzycy: Janusz Wawrowski (skrzypce) i Grzegorz Skrobiński (fortepian).

Zebranych powitała Agnieszka Jez, prezes Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego. Już na samym wstępie prezes zapowiedziała niespodziankę, której „sprawcą” okazał się sam Janusz Wawrowski (skrzypce), który na koncert przy-

wiół młodą, lecz utalentowaną skrzypaczkę – Zuzannę Budzyńską z Radzyna Podlaskiego! Jak się okazało, skrzypaczka dołączyła do tworzonej przez Wawrowskiego grupy muzycznej. Zuzia w duecie z Januszem Wawrowskim wykonała na scenie dwa utwory Ignacego Jana Paderewskiego.

Podczas blisko dwugodzinnego występu można było usłyszeć przepiękne utwory kompozytorów: wspomnianego już Ignacego Jana Paderewskiego ale także Claude'a Debussy, Pablo Sarasate, Henry'ego Wieniawskiego oraz Manuela Ponce.

Karol Niewęglowski



Eliminacje dla szkół podstawowych odbędą się 15 listopada (środa) 2017 r. od godz. 10.00  
W sali NR.13

Eliminacje dla szkół średnich i gimnazjów odbędą się 16 listopada (czwartek) 2017 r. od godz. 13.00  
W sali NR.13

**RADZYŃSKI OŚRODEK KULTURY  
JANA PAWEŁA II 4**



## zapraszają na całoroczne warsztaty teatralne

w ramach zajęć:

- dużo ruchu i pracy z ciałem
- elementy pantomimy
- elementu kontaktu improwizacji
- praca z głosem
- interpretacja tekstu
- występy sceniczne oraz dużo zabawnej pracy i pracowitej zabawy w teatralnym stylu

**SPOTKANIA ORGANIZACYJNE: SALA WIDOWISKOWA ORANŻERII**  
13 października (piątek), godz. 16.00 & 20 października (piątek) godz. 16.00  
ZAJĘCIA SĄ BEZPŁATNE ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ OD 12 ROKU ŻYCIA

## Rajd Rowerowy „Czarny Las”

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie włączył się w wielką akcję Europejskiego Tygodnia Sportu, organizując kilka ciekawych imprez. W sobotę 23 września odbył się rajd rowerowy. Co prawda całe to przedsięwzięcie nosiło nazwę „Czarny Las”, ale tak naprawdę większość czasu uczestnicy spędzili w Wohyniu.

Organizatorami rajdu był MOSiR oraz Cyklo Ski Serwis, ale wszystko, co związane było z Wohyniem, wzięli na siebie członkowie stowarzyszenia „Roweraki”. Radzyńskich rowerzystów „przejęli” już przed Wohyniem, w miejscu dawnej granicy między Koroną a Wielkim Księstwem Litewskim i zaczęła się wielka wędrówka z historią tej miejscowości. Trzeba przyznać, że prawie 3 godziny zleciały nie wiadomo kiedy. Jerzy Drzymała stojący na czele Roweraków bardzo ciekawie przedstawił odległą historię Wohynia, a Zbyszek Smółko był w swoim żywiole, gdy opowiadał o cmentarzu żydowskim czy drewnianym kościółku w Bezwoli. Słuchać można było bez końca, tym bardziej, że Zbyszek potrafi połączyć w swych opowieściach dużą wiedzę z humorem, co nie każdy potrafi.

Po Wohyniu przyszedł czas na ognisko w niedalekiej Plancie. Tam oprócz kiełbasek z rusztu wszyscy otrzymali upominki Europejskiego Tygodnia Sportu i gadżety związane z Radzynie. Odbyło się także małe losowanie, a szczęśliwcy cieszyli się z koszulek ufundowanych przez Miasto Radzyń Podlaski. Ostatnim punktem sobotniej wyprawy była ścieżka dydaktyczna – przyrodnicza „Czarny



Las” koło Milanowa. Jest to niesamowite miejsce, powstałe przez zalanie części lasu przez wodę ponad 20 lat temu. Tego nie da się opowiedzieć, tam trzeba po prostu być. Duże słowa uznania należą się pracownikom Nadleśnictwa za stworzenie i nadzór nad tą ścieżką, bo jest to miejsce, które „czaruje”.

A potem już „tylko” 20-kilometrowy powrót do Radzyna. Do domu z każdą chwilą było bliżej, wiatr w plecy, więc nikt nie narzekał i nie marudził. Koło 17.00 było po wszystkim. Cała wyprawa zamknęła się w 7 godzinach i nieco ponad 60 km.

Jeszcze raz organizatorzy bardzo ser-

decznie dziękują „Rowerakom”, Grupie drGerard za wsparcie materialne i wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że wszystko poszło sprawnie i bez zgrzytów. Współpraca z Cyklo Ski Serwis okazała się strzałem w dziesiątkę, bo tym razem fachowa pomoc Piotrka Małozuka była koniecznością. Przy kilku awariach jego umiejętności były na wagę złota. Miejmy nadzieję, że charakterystyczny samochód Cyklo Ski Serwis zawsze będzie obecny na rowerowych imprezach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Marek Topyła

## Jesienny Splyw Kajakowy

Trzecią imprezą, którą radzyński MOSiR zorganizował w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu, był splyw kajakowy Tyśmienicą.

W sobotę 30 września 20 uczestników w 10 kajakach wyruszyło z okolic mostu w Niewęgotoszu.

Meta 11-kilometrowego odcinka znajdowała się przy moście w

Tchórzewie. Pogoda dopisała, humory także, więc nikt nie narzekał. Wielu kajakarzy bawiło się w to po raz pierwszy, było więc sporo śmiechu z próbami „okielzania” kajaka, który i tak lądował często w trzinach. Najważniejsze, że nie było żadnych wywrotek czy innych nieprzyjemnych zdarzeń. W splywie mogło wziąć udział tylko 20 osób, ale zainteresowanie było tak duże, że MOSiR powinien to wykorzystać. I

z pewnością takie splywy wejdą do kalendarza imprez rekreacyjnych Ośrodka.

Organizatorzy dziękują Grupie drGerard za pomoc, a szczególne podziękowania należą się Piotrkowi Zglejszewskiemu, który otoczył uczestników splywu fachową opieką. Na co dzień próbuje rozruszać sportowo Lubartów, a w ostatnią wrześniową sobotę to samo zrobił z Radzynie. Ekipa MOSiR Team także stanęła na wysokości zadania, tak więc jeszcze jedną imprezę trzeba zaliczyć na plus.

Marek Topyła



## Święto pieczonego ziemniaka

Drugą imprezą MOSiRu w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu było Sportowe Święto Pieczonego Ziemniaka, które odbyło się w niedzielę 24 września na Feliksówce.

Pogoda trochę przestraszyła, bo od rana delikatnie padało, ale nikt z organizatorów nie wątpił, że o 11.00 chętnych do ziemniaczanych zabaw nie zabraknie. I tak też było. Z małym opóźnieniem wszystko rozpoczęło się zgodnie z przygotowanym scenariuszem. Na początku dzieci wraz z rodzicami przygotowały ziemniaki, owinęły je w folię oraz wspólnie wrzuciły do ogniska. Czekając na efekty pieczenia pracownicy Miejskiego Ośrodka

Sportu i Rekreacji przygotowali szereg konkurencji sportowych i konkursów, gdzie głównym bohaterem był oczywiście ziemniak. Był slalom dla dzieci i konkurs dla tatusiów w wybieraniu ziemniaków. Prawdziwym hitem były piątki z ziemniaków, które oczywiście trzeba było zrobić samemu. Ciekawy i wymagający dobrego pomysłu był konkurs plastyczny na obraz jesieni, w którym można było wykorzystać tylko te rzeczy, które można było znaleźć w lesie. Nagrodami za konkurencje i konkursy były upominki Europejskiego Tygodnia Sportu. A potem to już było tylko wielki ziemniaczane obżarstwo.

Marek Topyła



**MOSiR** RADZYŃ PODLASKI **KLUB BIEGACZA V-MAX ADAMÓW** **ZAPRASZAJĄ NA**

**GRAND PRIX RADZYŃIA W**  
**AQUATHLONIE**

**4** **5 LISTOPADA 2017**  
**14 STYCZNIA 2018**  
**11 LUTEGO 2018**  
**11 MARCA 2018**

**RADZYŃSKA CZWÓRKA Z AQUATHLONEM**

SZCZEGÓŁY W REGULAMINIE NA STRONIE  
[WWW.MOSIR-RADZYŃ.PL](http://WWW.MOSIR-RADZYŃ.PL)

MIASTO RADZYŃ PODLASKI **AQUATHLON** **NADLEŚNICTWO RADZYŃ PODLASKI**